Nr. 108. Niedziela, 11 Maja 1890. Rok 80.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Adolfa Koflera, ze Lwowa do Stryja.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela Maryana Chruślińskiego, w Tęgoborzu, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Tęgoborzu.

Obwieszczenie.

Celem ułatwienia właścicielom pisanych obligacyj gal. fund. propinacyjnego poboru odsetek, postanowiła c. k. Dyrekcya gal. fund. propin. zarządzić co następuje:

Właściciele pisanych obligacyj propinacyjnych mogą złożyć w którymkolwiek z c. k. urzędów podatkowych w terminach od 1 do 20 czerwca i od 1 do 20 grudnia każdego roku obligacye pisane, od których życzą sobie pobrać odsetki, wraz z kwitami bez stempla na pobór tych odsetek w prawnej formie wystawionemi.

C. k. urzędy podatkowe będą przyjmować w powyższych terminach od stron obligacye i kwity za potwierdzeniami odbioru.

Z upływem dnia 20 czerwca względnie 20 grudnia każdego roku nie będą już c. k. urzędy podatkowe przyjmować więcej w mowie będących obligacyj i kwitów a strony interesowane będą musiały po upływie powyższego terminu odnosić się same wprost do c. k. głównej kasy krajowej, jako kasy gal. fund. propin. o wypłatę prowizyi.

W pierwszych dniach lipca względnie stycznia każdego roku będą c. k. urzędy podatkowe zwracać obligacye pisane i wypłacać odsetki za nieostemplowanem pokwitowaniem, umieszczonem na odwrotnej stronie potwierdzenia wydanego stronom przy odbiorze obligacyj i kwitów.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Dyrekcyi gal. fund. propinacyjnego.

Lwów, dnia 8 maja 1890.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 maja

Zamknięcie skupczyny serbskiej orędziem regencyi przypadło w czasie powszechnego zajęcia się wypadkami 1 maja i dlatego też na akt ten mało w ogóle zwrócono uwagi, tak, iż przeszedł prawie niepostrzeżenie. Samo orędzie nie zawierało wprawdzie nic takiego, coby mogło dać powód do szerszych refleksyj, ograniczyło się bowiem na wypowiedzeniu możliwie najgorętszego posłom uznania i podziękowania za uchwalenie wielu ustaw; lecz działalność skupczyny przedewszystkiem w ostatnim okresie zamkniętej sesyi zasługiwała na to, aby poświęcić jej nieco więcej uwagi, niż to się stało rzeczywiście. Wśród przyjętych przedłożeń pierwsze niezawodnie miejsce należy się projektowi ustawy o dodatku do podatku na cele wojskowe. Większość złożona z posłów radykalnych, reprezentujących przeważnie żywioł słowiański i mieszczański, nie zbyt czuła się pochopną do nałożenia na kraj nowego i to znacznego ciężaru, bo przenoszącego 10 milionów franków rocznie; prezes gabinetu Gruicz wszakże i prezydent skupczyny Passicz w tak jaskrawych kolorach przedstawili grożące Serbii niebezpieczeństwo, a szczególniej Passicz, który świeżo powrócił był z pielgrzymki petersburskiej, w tak wymownych słowach skreślił gorące uczucia cara i decydujących sfer rossyjskich dla ludu serbskiego, zaręczając, iż uchwalenie żądanego podatku sprawi nad Newą jak najlepsze wrażenie, że skupczyna przyjęła ostatecznie projekt rządowy.

O ile wiadomo, uchwalony dodatek do podatku ma służyć głównie na zaopatrzenie milicyi serbskiej nowemi karabinami i odpowiednią amunicyą, a broni tej mają dostarczyć fabryki rossyjskie.

W dalszym ciągu prac skupczyny zasługuje na uwagę reforma sądownictwa, która odpowiada zupełnie duchowi rządzącego stronnictwa z naruszeniem poniekąd konstytucyi, nadanej przez króla Milana w przededniu jego abdykacyi. Wbrew jasnemu brzmieniu konstytucyi, reforma ta nadaje organom policyjnym władzę sędziowską i znosi zasadę niezawisłości i nieusuwalności sędziów. Stało się to naturalnie w interesie partyjnym, oba zarządzenia mają na celu z jednej strony rozwinięcie możliwego nadzoru i ubezwładnienie politycznych przeciwników, z drugiej uczynienie stanu sędziowskiego zawisłym od prądów rządzących. Inną ustawą, którą uchwaliła skupczyna w myśl intencyi programu radykalnego, przesiąkniętego duchem rossyjskim, jest ustawa o zarządzie kościelnym. Uchyla ona z synodu dotychczasową reprezentacyę niższego duchowieństwa i oddaje zupełnie to duchowieństwo na łaskę i niełaskę metropolity. Niemniej we wszystkich innych sprawach kościelnych, jak sądach małżeńskich, wyznaczeniu płacy duchownym i t. d. rozszerzono znacznie władzę metropolity, którym jest od roku przeszło gorliwy stronnik Rossyi, Michał. Skutkiem tej ustawy stronnictwo radykalne naraziło sobie wprawdzie cały zastęp duchowieństwa wiejskiego, lecz za to pozyskało gorące pochwały ze strony całej prasy rossyjskiej, która wprost oświadcza, iż skupczyna postąpiła tu w myśl życzeń rossyjskich.

Z uchwalonych ustaw zasługują jeszcze na wzmiankę odnoszące się do upaństwowienia kolei żelaznych, monopolów, wreszcie ustawa o wprowadzeniu systemu milicyi, skutkiem czego Serbia w razie wojny będzie mogła rozporządzać 210.000 żołnierzy.

Rada Państwa.

(*CCCCV posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 8 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*)

Wiceprezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 20.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem barona Prażaka i hrabiego Welsersheimba.

Nowo wybrany poseł Peez (z Izby handlowej w Leoben, w miejsce zmarłego barona Zschocka), składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zamianie gruntów skarbowych w Inszpruku na inne tamże.

Minister rolnictwa, hrabia Falkenhayn, odpowiada na interpelacyę Keila z dnia 11-go marca roku bież. w sprawie proponowanego zakupienia od skarbu pewnego lasu w Salcburgu. Odpowiedź stwierdza, że propozycya nie o kupnie, lecz o zamianie mówiła, a pan Minister odrzucił propozycyę.

Poseł Kaiser zapytuje przewodniczącego, czy myśli opieszałych posłów, prawie już dekompletujących Izbę, wezwać, wedle regulaminu, do pełnienia obowiązków poselskich; dalej, czy myśli postawić projekt o podatku giełdowym na porządku dziennym jeszcze w bieżącym okresie sesyi, a jeśliby nie, to przynajmniej zaraz na początku okresu jesiennego.

Wice-prezes odpowiada: Z ubolewaniem stwierdzam, że panowie posłowie w sposób bardzo warunkowy czynią zadość obowiązkowi z §. 11 regulaminu. Co się tyczy drugiego pytania, są jeszcze projekta rządowe, oczekujące załatwienia, więc trudno mi przyrzekać, że projekt o podatku

---

35

ANGLIA WSZECHMOŻNA

POWIEŚĆ OBYCZAJOWA

EDMUNDA S. NAGANOWSKIEGO.

Część Druga.

Rozdział IV.

La Vorticosa danza.

(Ciąg dalszy).

Powstając od stołu z baronetem, Kazimierz zapewnił go, że pospieszy wyrazić pani Bailward „swe hołdy za jej łaskawość“ i chciał się czemprędzej udać na schody, by schwycić chwilkę namysłu — gdy lord Westhampton zatrzymał go w podwojach.

— Czy mogę panu ofiarować miejsce w moim powozie? — zapytał. — Pojedziemy na Eccleston razem.

— Owszem, dziękuję! — odrzekł Kazimierz, oszołomiony i przecisnął się za baronetem do salonów.

Zaledwie wszedł, zbliżył się do niego żywo St. John.

— Siostra moja, czeka na pana — rzekł i pociągnął Rogowskiego przez salony do budoaru, gdzie lady Bailward stała, gotowa już do wyjazdu, obok córki i przyjaciółki tejże, miss Bessy.

— Nic nie zyskałam, odkładając do tej chwili przykrą spowiedź — rzekła, podając Kazimierzowi rękę.,.. po raz pierwszy.

— Mylady — odparł tenże — czuję głęboko dobroć pani....

-- Więc objaw to pan — przerwała mu z uśmiechem — przyjmując zaproszenie mej bratowej. Cóż — zgoda?

— Niepodobieństwem, oprzeć się *your ladyship* — rzekł i z głębokim ukłonem ustąpił wychodzącym paniom. Gdy głowę podniósł, lady już przeszła. Spotkał się oko w oko z Sylwią.

Jakże była cudną! Znowu w bieli — zarówno jak Bessy — bo tak wypada nowicyuszce wielko-światowej — w tej samej dworskiej sukni, w której była przedstawioną królowej — z koronetem pereł i brylantów na złotem mieniących się włosach, dziewczę stało przed nim w królewskim majestacie urody.

— Bardzo się cieszę, że pan z nami jedziesz! — I podawszy rączkę Kazimierzowi poszła za matką.

Zanim długa powłoka rozwinęła się za wiotką postacią i znikła z posadzki, psotna Bessy szepnęła rozmarzonemu chłopcu:

— Powiedzieć panu kogo znajdziesz u hrabiostwa?

— Dicka?

— Nie!

— Umieram z niecierpliwości dowiedzenia się!

— Odżyj pan! Znajdziesz tam swą dobrą znajomę — miss Horner!

Nazwisko to Bessy wymówiła, zakrywając wiśniowe usteczka i kiwając poważnie główką a wzrokiem czarnych oczu przeszywając go, przeszła za Sylwią. — Podziwiaj pan kwiaty mej powłoki — dodała we drzwiach i znikła.

Sam jeden idąc zwolna za paniami, miał wreszcie czas odzyskać przytomność umysłu.

— Niepodobna posunąć grzeczności wielkopańskiej dalej! — rzekł sobie, naciągając białe rękawiczki. — Bądź ostrożnym, Kazimierzu.... Dochodzisz do szczytu — a jużcić tam się nie ostaniesz, bo, jakby to Feeters powiedział: *deficiunt stamina rerum!*

Gdzież ów „szczyt“ jednakże? Czy jest szczyt czegobądź w świecie dla 24-letniego młodzieńca? Zdawało się Kazimierzowi, teraz że już, już sięga ostatnich wyżyn: czuł — a raczej przeczuwał zawrót w głowie.... „Bardzo się cieszę, że pan z nami jedziesz!“ Dla czego?... Czy można, czy wolno, czy wypada pytać dla czego?

Dobre pół godziny czekał powóz Westhamptona, zanim policya, przestrzegająca ładu i porządku na skwerze pozwoliła mu stanąć w szeregu ekwipaży, postępujących krok za krokiem niecierpliwych rumaków. Lecz raz dotarłszy do szeregu, panowie wysiedli i pieszo przecisnęli się do portyku rezydencyi hrabiostwa, przepełnionego służbą w różnobarwnych liberyach.

Istotnie, świat cały garnął się do tego portyku wspartego sześciu marmurowemi słupami, z granitową posadzką wysłaną aż do końca chodnika grubym i miękkim dywanem.

Przecisnęli się panowie przez tłum białych ramion, piór i koronetów, fezów wschodnich i perskich szłyków, turbanów kapiących klejnotami i różnokolorowych czapek Niebieskiego Cesarstwa.

U stóp podwójnej klatki schodów, wyłożonych tureckim kobiercem, w gaju roślin egzotycznych stała orkiestra pierwszego pułku gwardyi konnej w swych pysznych białych mundurach z metalowemi pancerzami i, w tej chwili, grzmiała marszem „Proroka.“ W halli stołowej, na lewo, mężczyźni składali swe paltoty i odbierali znaczki — w naprzeciwległej bibliotece, damy czyniły podobnie ze swemi zarzutkami i płaszczami. A podwójne, szerokie schody, oblane światłem elektrycznem, ubrane szpalerami wonnych bukietów i olbrzymich wrzosów — płynęły rzeką jedwabi i brylantów, czarnych fraków i szat wschodnich i dyplomatycznych mundurów. Oczy bolały, patrzących na te blaski, na te łuny, na te barwy — a wielki gwar zdawał się szmerem, przy odgłosie trąb marsowej kapeli. Istna procesya narodów do zaczarowanych przybytków Eldorado!

Na górze, przy schodach, stali dwaj pokojowcy w galowej liberyi Agincourt'ów — czerwonych frakach i szafirowych pludrach, z srebrnemi perukami — i donośnym głosem a kolejno wygłaszali nazwiska gości z odbieranych biletów. Im bliżej dochodził Kazimierz z wice-hrabią, tem wyraźniej słyszał najdziwaczniejsze nazwiska i tytuły. Po pospolitem „Mister, Mistress and Miss Smith“ następowało „Jego Ekscellencya Said Ulebben-Asi Mirza Chan“ — na lewo zapowiadał pokojowiec „Jego Wysokość Sulemana baszę“ — na prawo, krztusił się drugi, wołając z biletu. „Freiherr Natau von Neuknochen Wechselheim!“ Ztąd „Principe Nientino di Castello Vecchacio, Cavaliere di Capa e Spada“ — z tamtąd „Madame la baronne d'Engadine et Mlle de Montmorency-Becenlair... Przed Kazimierzem zawołano nazwisko największego męża stanu, mowy i pierwszego ministra królowej, po prostu: „Mister Sadstone“ — a po drugiej stronie... „Jego Majestat, Cziczuajo, Król Zululandu!“

giełdowym, jako nierządowy, stanie jeszcze teraz na porządku dziennym. Co do jesieni zaś, wszakże zastępuję cu tylko czcigodnego Prezesa naszego, co do którego zdrowia wszyscy gorąco pragniemy i spodziewamy się, iż do owego czasu odzyska siły, i znów pełnić będzie funkcye przewodniczącego w swój sposób znakomity. Nie mogę przeto nic postanawiać o porządku dziennym na jesień. (*Brawo! brawo!*)

W dalszym ciągu szczegółowych obrad budżetowych idzie pod dyskusyę rozdział budowli skarbowych dróg żelaznych.

Poseł Ursin wnosi rezolucyę o wybudowaniu drogi żelaznej z Gaming do Waidhofen, którą przekazano komisyi budżetowej.

Pos. Ferjanczyc przemawia za połączeniem północnych krajów koronnych z morzem, t. j. z Tryestem za pomocą drogi żelaznej krótszej o wiele od kolei Południowej, która równie ekonomicznie, jak strategicznie byłaby bardzo ważna. Mowca zapuszcza się w krytykę taryf kolei Południowej. (Wiceprezes wzywa go aby nie odbiegał od rzeczy). Mowca rozwodzi się tedy o korzyściach z owej kolei i upraszą Rząd, aby rychło wniósł projekt stosowny.

Pos. Steinwender również przemawia za nową koleją do Tryestu, mianowicie z punktem wyjścia od kolei Zachodniej w Salcburgu, i wywodzi, że im więcej Państwo zainteresuje się Tryestem, tem więcej Tryest przyłączy się do Państwa, podczas gdy widoczny upadek tego miasta przyczynia się do odstręczenia go od solidarności z Państwem.

Pos. Oberndorfer żąda zbudowania drogi żelaznej w dolinie rzeki Ybbs.

Specyalny sprawozdawca komisyi pos. Meznik wywodzi, że na zbudowanie kolei z Salcburga przez góry do Tryestu potrzeba wielkich milionów, na które obecnie Państwa nie stać.

Pp. Prade, Pirko, Ursin, Swoboda i Plewe wnoszą na piśmie rezolucye o lokalnych sprawach kolejowych, które przekazano komisyi budżetowej.

Rozdział rzeczony uchwalono i zarazem przyjęto do wiadomości sprawozdanie z kosztów budowli kolei Podkarpackiej i kolei Arulańskiej.

Następuje rozdział o uczestnictwie skarbu w ponoszeniu kosztów budowli prywatnych dróg żelaznych.

Pos. Heilsberg wysławia akcyę sejmu styryjskiego co do popierania kolei lokalnych za pomocą pożyczki 10-milionowej; poczem, uznając przychylność pana Ministra dla niższych warstw ludności, zaleca petycyę konduktorów skarbowych dróg żelaznych ku uwzględnieniu.

Minister handlu margr. Bacquehem: Bardzo dziękuję panu preopinantowi za uprzejmość w wywodach jego. Wspomniana przezeń petycya jest to operat obszerny, obejmujący wiele szczegółów służby. Potrzeba więc troskliwego zbadania, ale i — mimo wszelkiej życzliwości — niejakiej przezorności ze względu na nieodzowną w służbie kolejowej surową karność. Generalna dyrekcya już o niej wydała opinię i uwzględni się ją przy reformie regulaminu kolejowego. O wszystkich postulatach co do popierania budowli lokalnych dróg żelaznych nie mogę tu mówić szczegółowo; ale ogólną wypowiedzieć muszę uwagę z powodu usłyszanego dawniej już zarzutu, że poparcie, jakiego skarb użycza, nie jest jednakowe. Otóż trudno, żeby było jednakowe; albowiem poparcie zawisło z jednej strony od różnych właściwości każdej z projektowanych dróg żelaznych z osobna, a z drugiej strony od propozycyj samychże koncesyonaryuszów i interesentów. Zresztą w komisyi budżetowej pocieszający był rezultat obrad nad kwestyą tą, gdyż prawie jednomyślnie zgodzono się na to, że dla ważniejszych lokalnych dróg żelaznych powinien być pewien normalny sposób popierania budowli ich udziałem skarbowym.

Pos. Woldrzich przemawia za zbudowaniem dwu lokalnych dróg żelaznych w Czechach.

Pos. Herbst windykuje dla lewicy zasługę, że wyszła ustawa o popieraniu budowli lokalnych dróg żelaznych, która pocieszające wydaje owoce. Uznaje postępowanie Rządu, że porzucił system popierania, polegający na przyjmowaniu pewnej ilości obligacyj nowego przedsiębiorstwa kolejowego, a obrał o wiele właściwszy system poręczania procentów od akcyj pryorytetowych, które przez to zyskują bezpieczeństwo pupilarne i mogą być wydawane po pełnym kursie. Nakoniec omawia cały szereg postulatów co do lokalnych dróg żelaznych w Czechach i na Szląsku, zalecając je Rządowi ku uwzględnieniu.

Pos. Bazzanella (mówi po włosku) przemawia za większem uwzględnieniem Tyrolu południowego co do dróg żelaznych, których tam jest bardzo mało, a szczególnie za zbudowaniem kolei w dolinie Valsugana.

Poczem roździał powyżej wymieniony przyjęto.

Następuje rozdział skarbowych dróg żelaznych.

Pos. Magg przemawia za przyjęciem drogi żelaznej z St. Pölten do Tulln na skarb.

Na tem przerwano obrady.

Od Rządu wniesiono: projekt ustawy o zwolnieniu na lat dziesięć od podatku gruntowego winnic nowych zasadzonych w miejsce spustoszonych od filoxery; projekt ustawy o pomocy skarbowej na rekonstrukcyę budowli wodnych w Tyrolu, zburzonych powodziami roku zeszłego.

Pos. Schauer wnosi interpelacyę do Ministra handlu w sprawie złego stanu drogi żelaznej skarbowej między Lambach a Gmunden.

Pos. Wojnowicz wnosi interpelacyę do Ministra skarbu w sprawie nieprawnego postępowania organów straży finansowej w Kotarze i Dubrowniku.

Pos. Herbst wnosi, żeby projekt o reformie myt stanął na porządku dziennnym posiedzenia następnego.

Wiceprezes oświadcza, że obrady budżetowe przerywa takiemi tylko przedmiotami, o których przypuszcza, że nie wywołają dyskusyi; przyrzeka natomiast zaraz po skończonych obradach budżetowych wziąć ustawę o mytach na porządek dzienny.

Izba odrzuca wniosek Herbsta 95 głosami przeciw 60 głosom.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 15. Następne wieczorem.

(*CCCVI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 8go maja. (***Korespondencya** Gaz. Lw.*)

Wiceprezes Chlumecky zagaja posiedzenie o godz. 7 min. 20 wieczorem.

Izba bardzo nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem Ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba i barona Prażaka.

Na wniosek pos. Fiegla uchwala Izba skrócone postępowanie co do projektu o zwolnieniu od podatku gruntowego nowych winnic w miejsce spustoszonych od filoxery.

Na zapytanie pos. Fussa, czy niezatwierdzone jeszcze wybory poselskie staną na porządku dziennym przed wakacyami parlamentarnemi; wiceprezes odpowiada, że uczyni w tym względzie co będzie można.

Na porządku dziennym naprzód ustawa o płacach suplentów w skarbowych szkołach średnich i seminaryach nauczycielskich w razie powołania do czynnej służby wojskowej. — Komisya budżetowa wnosi przyjąć projekt.

Poseł Beer żąda zaprzysiężenia wszystkich suplentów, którzy przez czas dłuższy są w służbie Państwa, aby tym sposobem stali się uczestnikami dobrodziejstwa ustawy.

Minister oświecenia, baron Gautsch, odpowiada: Wszyscy suplenci, przyjmowani conajmniej na pół roku, powinni być zaprzysiężeni już wedle przepisów teraźniejszych; ale prawda, że niezawsze to się dzieje, i dlatego po dojściu ustawy tej do skutku, wydano polecenie, aby trzymano się przepisu.

Poseł Kaiser wypowiada kilka uwag w tym sensie, że suplenci, powołani do służby wojskowej, powinni nie być krzywdzeni co do kwinkweniów; na co sprawozdawca, poseł Fanderlik, odpowiada, że ta obawa próżna, bo zapobiega temu §. 2.

Uchwalono ustawę w drugiem, i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Następują obrady nad ustawą o eskontowaniu warrantów przez Bank austro-węgierski. — Komisya ekonomiczna wnosi przyjąć projekt.

Poseł Neuwirth wywodzi, że mylny jest pogląd Rządu, jakoby warrant znaczył tyle co weksel, bo podstawą warrantu jest tylko zaliczka. Ztąd Bank austro-węgierski nie powinien wydawać pieniędzy papierowych na podstawie warrantów. Mowca, acz wie, że wniosek upadnie, zapowiada poprawkę do §. 2-go w duchu swojego wywodu, jedynie dla podtrzymania tradycyi lewicy co do poglądów na przywilej Banku pod względem wydawania pieniędzy papierowych, które pogorszyłyby się przez takowe rozszerzenie podstawy.

Komisarz rządowy, szef sekcyi Niebauer zaznacza nasamprzód, że projekt wypłynął z chęci zadośćuczynienia życzeniu szerokich sfer ludności (głównie i pierwotnie Koła polskiego), aby ożywić kredyt na towary, i aby warranty wciągnięto w zakres kredytowych czynności Banku austro-węgierskiego. W tym duchu uchwaliła Izba dwie rezolucye. Mowca wytyka dalej pos. Neuwirthowi, że teraz dopiero występuje z czemś zupełnie nowem. Jakkolwiek bowiem dawniej już, w r. 1877, zwalczał wniosek Skrzyńskiego o udzielaniu przez Bank kredytu na towary, to jednak sam opozycyę swą motywował niedostatecznym wówczas jeszcze rozwojem systemu warrantów w Austryi. Przewidywał wprawdzie też, że świat kupiecki będzie wolał zrzec się tego rozwoju, niż brać obligi żyrowane co do warrantów; ale oto w tem właśnie przypuszczeniu pomylił się pos. Neuwirth, bo świat kupiecki dziś przywiązuje wielką wagę do eskontowania warrantów przez Bank; system warrantów rozwinął się, a więc powinna też ustać opozycya pos. Neuwirtha. Że warrant nie jest wekslem, to prawda; ale pod względem zrealizowania i uruchomienia pretensyi jest opatrzony temi samemi gwarancyami co weksel. Co się tyczy przytoczonego przez pos. Neuwirtha przykładu, że Bank niemiecki nie eskontuje warrantów, jest to przykład zupełnie wyjątkowy, a więc nie dowodzący niczego. Natomiast co do praktyki Banku francuskiego Ministerstwo skarbu w drodze dyplomatycznej zasięgnęło informacyi, a gubernator Banku tego odpowiedział, że przy regularnej sytuacyi obrotów handlowych Bank francuski wcale nie ogranicza eskontowania warrantów, tylko przezornością się rządzi, nic nie ryzykując, a wyświadczając ekonomii społecznej wielką przysługę. Otóż co do przezorności, jest ona tradycyą Banku austro-węgierskiego; można mu zaufać w tym względzie; i dla tego nie powinno się mieć żadnych zgoła wątpliwości co do tej ustawy. (*Brawo! brawo!*)

Pos. Kozłowski w długiej mowie zwalcza wywody Neuwirtha, przeplatając argumenta swe ironią, i zaleca ustawę jako dobrodziejstwo dla stanu rolniczego i pomniejszego przemysłu.

Sprawozdawca komisyi pos. Biliński wytyka pos. Neuwirthowi, że w zasadzie pragnąłby rzeczy projektowanej, ale chciałby ją otoczyć takiemi klauzulami, iżby nie mogła wejść w życie.

W dyskusyi szczegółowej pos. Neuwirth wnosi zapowiedzianą poprawkę do §. 2go, wedle której warranty nie powinnyby być podstawą do wydawania pieniędzy papierowych bankowych.

Izba wniosek ten odrzuca i bez dalszej dyskusyi uchwala ustawę w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu wraz z rezolucyą, aby filialne zakłady Banku po krajowych miastach stołecznych przyjmowały depozyta.

Następnie bez dyskusyi uchwalono projekta ustaw: o zbudowaniu kosztem skarbu kolei z Schrambach do Kernhof; o warunkach koncesyj na zbudowanie dolno-kraińskich dróg żelaznych; o zwolnieniu fundacyj dobroczynnych z okoliczności wyjścia za mąż Najdost. Arcyks. Maryi Waleryi od stemplów i należytości skarbowych; o takiemże zwolnieniu styryjskiej 10-milionowej pożyczki na popieranie budowli lokalnych dróg żelaznych; o takiemże zwolnieniu czynności mających na celu zalesienie karczowisk górskich w Krainie i na Pobrzeżu.

Pos. Menger wnosi zamknąć posiedzenie, bo wielu posłów ogarnęło takie znużenie, iż nie wiedzą, o co chodzi. (*Protesty z prawicy.*) — Izba wniosek odrzuca.

Poczem po kilku uwagach pos. Oppenheimera, odchodzących od rzeczy, bo tyczących się popierania rozwoju miasta Wiednia przez Rząd, uchwala Izba projekt upoważniający Rząd do prowizorycznego uregulowania stosunków handlowych z państwami, w których dotychczas obowiązuje traktat handlowy z Portą, a to aż do końca roku bieżącego.

Koniec posiedzenia o godz. 10 min. 40. Następne jutro.

Mowa J. E. Ministra handlu margr. Bacquehema,

wygłoszona w dyskusyi budżetowej nad tytułem centralnego kierownictwa swego wydziału rządowego, brzmi wedle stenogramu jak następuje:

(Ciąg dalszy).

Zwróćmy się ku Zachodowi, a dwa traktaty taryfowe, którym wys. Izba w latach ostatnich dała swą aprobatę, mianowicie traktat taryfowy z Włochami z r. 1887 i takiż traktat ze Szwajcaryą z r. 1888, wprowadzają nas odrazu w system trybów i kół, którego ruch ma stanąć w r. 1892. Dwa te traktaty taryfowe są niezaprzecznie cennemi podstawami dla ważnych gałęzi wywozu naszego, równie dla rolnictwa, jak i dla przemysłu, lubo, jak sobie wys. Izba przypomni, czasu swego przy udzieleniu obu tym traktatom aprobaty nie obyło się bez przeciwieństwa i bez zarzutów w wys. Izbie. Zdaje się zresztą, że co do dwu tych traktatów powtarza się objaw, ktory przy ustawaniu innych traktatów handlowych spostrzedz miałem sposobność, w których zawieraniu nie byłem jeszcze współczynnym, t. j. że stopień przychylności dla traktatu handlowego podnosi się w miarę, jak zbliża się termin upłynienia. Nie myślę bynajmniej dopatrywać się w tem argumentu *ex post* na rzecz dobroci tych traktatów handlowych, w których zawarciu byłem już współczynny. Można wytłómaczyć to sobie także w sposób mniej dla nas pochlebny, t. j. że w sferach przemysłowych i społecznych przeważa obawa, iż następca rzadko bywa lepszy. Cokolwiekbądź, wciąż jeszcze jestem mocno przekonany, że państwa kontrahujące mogą przypisać sobie pewną zasługę, iż powiodło się im w stosunkowo krótkim czasie zawrzeć rozległe traktaty taryfowe w chwili, gdy, jak wiadomo, między innemi państwami, które pozostawały aż pod ów czas w najbardziej ożywionych stosunkach handlowych z sobą, wybuchły wielkie wojny celne. Byłoby to jednak przeceniać znaczenie obu tych traktatów handlowych, gdyby się twierdzić zechciało, że cała nasza sytuacya ekonomiczna zawisła od ich istnienia; a tem mniej obu tym traktatom będzie można przyznać stanowisko, nadające ton wielkiemu europejskiemu koncertowi celnemu, do którego zaczynają już stroić instrumenta w zachodniej Europie.

I w ogóle, wedle mojego przekonania, w ruchu roku 1892 nie zajmujemy stanowiska pierwszego szeregu. W pierwszym rzędzie stoi Francya ze swojemi wielkiemi taryfowemi traktatami; po niej idą te państwa, których pozawierane z Francyą konwencye handlowe mieszczą w sobie rozległe stypulacye taryfowe. Nasza konwencya handlowa, zawarta z Republiką francuską, datuje z r. 1884 i mieści w sobie, jak wiadomo, jednę tylko pozycyę taryfową, a to na korzyść

Wreszcie — „Lord Westhampton and Casimir Rogauske!“ a naprzeciw: „Monsieur le Vicomte et Mlle de Montrouge“.

W podwojach środkowego salonu stał niski, łysy człowieczek, o suchej i zżółkłej, a starannie wygolonej twarzy, z długiemi i uderzająco wązkiemi uszami, z maleńkiemi oczyma, których brwi — złączone w osadzie krótkiego nosa, rozchodziły się prostą linią ku zmarszczonym skroniom. Odkryte, grube usta zdawały się być z natury zawsze otwartemi; z pod górnej wargi wystawały trzy długie i ostre, a białe zęby. Tak się przedstawiał wielce szlachetny Jan Jerzy Pontefract, XXI hr. of Agincourt, wice-hr. Pontefract, baron Marchii Kumberlandzkiej, książę rzymskiego cesarstwa, hiszpański grand pierwszej klasy, kawaler Podwiązki, dzierżący w obecnym składzie brytańskiego dworu urząd dostojny „kuchennego lorda-pokojowca“ najjaśniejszej Pani. Na piersiach błyszczał mu starożytny łańcuch „najświetniejszego, najszlachetniejszego i najstarożytniejszego zakonu“ — a gwiazda tegoż brylantowa ze złotemi na modrej emalii wyrazami *Honny Soit Qui Mal Y Pense*, zdobiła złote hafty dworskiego fraka. Cieniutkie i drżące nogi, do kolan w obcisłych, czarno-atłasowych pluderkach — a od kolan w białych pończochach, złotem po bokach przehaftowanych, kończyły się trzewikami o klamrach złotych, wysadzanych różyczkami dyamentów; pod lewem kolanem, hrabia miał spiętą Podwiązkę. Popiersie jego, wyjęte z aksamitów i żabotów, możnaby śmiało postawić na owym słupku porfirowym w wersalskiej „sali zwierciadeł“ — w miejsce Roubilliac'owego Satyra.

M. i Mlle de Montrouge zatrzymali się w progu, przed „jego pańskością“ — lecz *his lordship* skłonił się tylko z lekka przed damą i zagadnął Westhampton'a:

— Znajdziesz ich, mój chłopcze, w salonie Gainsborough, ja was tam odwiedzę, skoro się wyzwolę z tej tortury.

— Co może potrwać do północy — rzekł wice-hrabia. — Wątpię, bym mógł poczekać na ciebie, mylordzie, bo mówić mam w Izbie.

Ruch cały zatrzymał się przed salonami: Tuż, tuż czekał ze świtą ambasador kwiecistego kraju, margrabia Lin-Czin — za nim cisnął się król zaatlantyckich kopalni, przesławny Vandermartyr — gdy z drugiej strony, wielka księżna Azowska zbliżała się, jak mogła najpowolniej, łakomie i chciwie wpatrzona w sznury soliterów, opasujące ciemny kark maharadży Golkondy.

Agincourt stał oparty o futrynę.

— Powiedz mi, kiedy i dokąd wyjeżdżasz z miasta? — zapytał zmęczonym głosem, poziewając.

— Za tydzień, do waszego szwagra, a potem do Szkocyi. Ale pozwól, kochany lordzie, że ci przedstawię mego przyjaciela, pana Rogowskiego.

Hrabia odczepił się odedrzwi i podał rękę Polakowi.

— Bardzo mi miło poznać — rzekł i dodał, zwrócony do Westhamptona: — To się spotkamy w Somerset... ale zanim wyjedziesz, przyjdź-że do nas bez ceremonii, byle kiedy, na polędwicę... i przywiedź z sobą swego przyjaciela.

Westhampton obiecał i, pożegnawszy hrabiego, rozpoczął razem z Kazimierzem wędrówkę po olśniewającem Eldorado.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Francyi, t. j. cło na wino szampańskie. W wiry roku 1892 będziemy więc wciągnięci nie bezpośrednio, ale pośrednio. Mimo to nie wolno nam lekceważyć doniosłości ich, bo co do interesów materyalnych, o których zawarowanie chodzi, rzecz to ostatecznie obojętna, czy doznają krzywdy bezpośrednio czy pośrednio; wymagają zawarowania tak dobrego i skutecznego, na jakie tylko zdobyć się można. Dla tego z wytężoną uwagą, z poczuciem odpowiedzialności, którą ponosimy, trzeba nam śledzić bardzo zawiły dziś jeszcze stan rzeczy i nie wolno nam dać się zaskoczyć. Mówię: śledzić rozwój dziś bardzo niejasnego jeszcze stanu rzeczy; a ztąd nie mogę dziś zaspokoić oczekiwania wielce szanownego pana posła z Igławy, który spodziewał się, że rozwinę ścisły program. Zresztą, ile mi wiadomo, nie jesteśmy pod tym względem w zaległości; chociaż bowiem chwila krytyczna już się zbliża; nie słyszałem nic jeszcze o rozwinięciu w którembądź państwie ścisłego programu na ów rok krytyczny.

Nieco odrębne stanowisko zajmują Niemcy. Rzesza niemiecka od dość dawnego czasu zachowuje pewną przezorność co do zawierania traktatów, któreby nakładały jej obowiązek trzymać się pewnych określonych norm celnych na większe rozmiary. Gdy to, co dziś na tem polu jest w Niemczech, ustanie, niewiele się zmienią wielkie liczby ogólnego bilansu potężnego handlu zagranicznego Rzeszy niemieckiej. Nie to stanowi kwestyę dla Niemiec; dla Niemiec stanowi kwestyę treść owej największej korzyści przyznanej państwom trzecim, którą sławny artykuł 11 pokoju frankfurckiego ustanowił między Francyą a Niemcami na wieczne czasy. Treść, zawartość tego artykułu 11 dziś określona jest rozległemi traktatami taryfowemi, które Francya w latach ośmdziesiątych pozawierała, a które ustaną w r. 1892. Niemcy formalnie nie mogą przeciwstawić temu żadnego ekwiwalentu, albowiem niemieckie traktaty taryfowe z punktu widzenia szkoły handlowo-politycznej nie mogą iść w porównanie z wielkiemi taryfowemi traktatami Francyi. Formalnie przeto rzecz ma się tak: Towary niemieckie podlegają na granicy francuskiej cłu głównie wedle *tarif conventionel*, towary francuskie na granicy niemieckiej wedle taryfy generalnej; i nie ma w tem nic niepodobnego, że ta nierówność, acz całkiem formalna, mająca jednak znaczenie i zabarwienie hasła, nie pozostała bez wpływu na usposobienie, które, jak wiadomo, w niektórych sferach francuskich jest nieprzychylne odnowieniu traktatów handlowych.

(Dokończenie nastąpi).

Mowa komisarza rządowego radcy Minist. dr. Böhma.

Wobec skarg podniesionych ze strony kilku deputowanych, niemniej niektórych dzienników, z powodu stosunków podatkowych, rzekomego nacisku podatkowego, samowoli organów wykonawczych i t. d. nabiera mowa, w której komisarz rządowy radca ministeryalny dr. Böhm na posiedzeniu Izby dep. d. 3 maja, odparł wyczerpująco wszystkie te zarzuty, podwójnego znaczenia, przytaczamy przeto to przemówienie, podane już przez nas w streszczeniu, w całej jego osnowie.

Wysoka Izbo! W toku dyskusyi nad opodatkowaniem bezpośredniem z obu przeciwnych stron przedstawiono nasze stosunki podatkowe, a w szczególności sposób prowadzenia egzekucyi w świetle bardzo niekorzystnem. Jedni z panów mowców podawali szczegółowe liczby i pojedyncze fakta, inni przytoczeń takich zupełnie zaniechali, wszyscy jednak narzekali na ciężki ucisk podatkowy, na nacisk śruby podatkowej, na szykany, na dowolne postępowanie organów wykonawczych, na wysokość kosztów egzekucyjnych i tym podobne dolegliwości.

Nie chciałbym nadużywać cierpliwości wysokiej Izby i nie zamierzam dlatego odpowiadać wyczerpująco na te wszystkie zażalenia, ale ośmielę się przecież na podstawie liczb autentycznych, dodać i z mojej także strony kilka rysów do tego obrazu austryackich stosunków podatkowych. Spodziewam się zaś, że obraz ten nie tylko jaśniej i korzystniej wskutek tego wypadnie, ale — o co głównie może tu chodzić — stanie się znacznie bliższym prawdy i rzeczywistości.

Pozwolę sobie nawiązać moje przemówienie bezpośrednio do mowy jednego z panów deputowanych, który będąc generalnym mowcą, na jednem z ostatnich posiedzeń pierwszy, o ile mnie się zdaje, w ową pesymistyczną nutę uderzył; mam tu na myśli mowę szanownego p. dep. Neuwirtha. Pan dep. Neuwirth przyznał wprawdzie, że dochody podatkowe w ciągu ostatnich kilku lat znacznie się podniosły, sądzi jednak, że wzrost ów nie jest wypływem dobrowolnej spłaty podatków, ale — jak to się inni panowie posłowie wyrazili — jest poprostu wynikiem ucisku śruby podatkowej. Aby poprzeć to twierdzenie, przytoczył p. dep. Neuwirth kilka danych, opartych na szczegółowych cyfrach, a mianowicie, że koszta egzekucyjne doszły do niesłychanej wysokości 9 do 1000, tak, że na 1000 złr. wpływających do kasy Państwa w drodze podatków bezpośrednich, płacą kontrybuenci 9 zł. tytułem kosztów egzekucyjnych. Porównał on dalej ogólną sumę należytości egzekucyjnych wraz z procentami zwłoki, wynoszącą w 1878 r. 870.000 złr. z odpowiednią liczbą roku 1888, t. j. z sumą 1,284.000 złr.

Przepraszam bardzo szan. p. dep. Neuwirtha, ale muszę zakwestyonować zarówno i cyfry przez niego podane, jak i wyciągnięte z nich wnioski. Już cyfra 9 na tysiąc nie zgadza się z rzeczywistością Szanowny p. deputowany doszedł do niej widocznie w ten sposób, ze porównał z sobą sumę kosztów egzekucyjnych w roku 1888, t. j. 895.000 złr., z sumą bezpośrednich podatków państwowych, których w tym roku wpłynęło okrągło licząc 100 milionów, ściśle rzeczy biorąc nawet o kilka milionów więcej.

Przeciwko takiemu sposobowi rachowania muszę jednak zauważyć, iż w te koszta egzekucyjne wliczono nietylko koszta ściągnięcia podatków państwowych, ale także wszelkich dodatków, a więc dodatków krajowych, gminnych i powiatowych, oraz całego szeregu innych opłat, których ściąganie tym samym przepisom podlega, a więc znowu mnóstwa należytości bezpośrednich i taks (między temi zaś, na co szczególnie zważać proszę, taksy wojskowej, którą bardzo często na tej drodze ściągać trzeba), wreszcie policzono tu także koszta ściągania podatku od wyszynku płynów alkoholicznych. Jeśli się weźmie w rachubę sumę wszystkich tych należytości, to wtedy stosunek kosztów egzekucyjnych nie wyniesie 9, lecz może 4 — 5 tysięcy, a to przecież ogromna różnica.

Tak samo też muszę zakwestyonować porównanie między kosztami egzekucyjnemi w r. 1878 a 1888. Nie wątpię, że szanowny pan deputowany Neuwirth, który i na polu naukowem ma przecież piękne imię, chętnie mi przyzna, iż w porównawczej statystyce finansowej wolno porównywać z sobą li tylko dane, należące do jednakiego rodzaju. A nie są takiemi sumy kosztów egzekucyjnych, umieszczone w budżetach z r. 1878 i 1888, dzieli je owszem zupełna zmiana sposobu budżetowania, która w tym okresie czasu zaszła.

Przed i do r. 1878 nie umieszczono w budżecie dochodu *brutto* z należytości egzekucyjnych, lecz tylko dochód *netto*, to jest ten, który pozostał po odtrąceniu kosztów egzekucyjnych, wyłożonych w pewnym kraju koronnym od ogólnej sumy ściągniętych w tym samym kraju należytości, a zatem samą tylko nadwyżkę. Ale od owego czasu zmieniono już ten sposób budżetowania, a mianowicie dla wielu krajów w 1878, dla Galicyi i Bukowiny w 1881, dla Czech w drugiem półroczu 1883 r., wreszcie dla Dalmacyi od r. 1887, tak, że obecnie z jednej strony cały dochód z należytości egzekucyjnych liczony jest w budżecie *brutto*, a z drugiej strony jest tam podana dokładna liczba kosztów egzekucyjnych.

Ta zmiana metody budżetowania stanowi zaś ogromną różnicę, którą, pozwólcie panowie, abym objaśnił kilku liczbami.

Tak n. p. na Bukowinie w ostatnim roku starej metody budżetowej t. j. w r. 1881 wynosiły preliminowane należytości egzekucyjne 4.555 złr. — w roku zaś 1888, w którym wprowadzono budżetowanie *brutto*, znajdujemy liczbę 31.302 złr., a więc prawie siedm razy tyle.

A jednak muszę zaznaczyć, że podwyższenie to nie odpowiada bynajmniej rzeczywistemu wzrostowi zapłaconych przez publiczność należytości egzekucyjnych, ale jest jedynie wynikiem zmiany sposobu budżetowania.

W Czechach ostatni rok, w którym dawny sposób budżetowania był w użyciu, wykazuje liczbę 23.848 złr., a pierwszy rok zupełnego zastosowania nowej metody złr. 70.453, znowu więc trzy razy tyle; w Dalmacyi wreszcie dawny sposób w r. 1887 wykazuje 1.840 złr., a nowa metoda w r. 1888 15.888 złr.

W obec tych okoliczności, sądzę, dziwić się nie należy, że od r. 1878 umieszczone w budżecie należytości egzekucyjne wzrosły mniej więcej do podwójnej wysokości. Przedewszystkiem zaś nie należy wzrostu takich cyfr pozornych uważać za znak niekorzystny, owszem trzeba się pytać, zkąd poszło, iż cyfry te podwyższyły się tylko o dwakroć, gdy w skutek zmiany metody budżetowania powinny się były podnieść o sześć lub o siedmkroć.

Aby wyjaśnić ten pomyślny objaw tak niewielkiego stosunkowo podwyższenia się należytości egzekucyjnych, pozwolę sobie zwrócić uwagę panów na dwie okoliczności: najprzód na to, że ogólne stosunki ekonomiczne rzeczywiście cokolwiek się polepszyły — jestem w możności statystycznie tę okoliczność udowodnić; powtóre zaś i głównie na to, że administracya skarbowa zarządziła w tym czasie takie środki, które były dla ludności znaczną ulgą przy płaceniu należytości egzekucyjnych.

Jak to wysokiej Izbie wiadomo, już w r. 1881 J. E. p. Minister skarbu rozporządzeniami administracyjnemi, na razie dla próby wprowadził w kilku krajach: w Styryi, Karyntyi, Krainie, ulgi tyczące się należytości egzekucyjnych. Ulgi te obejmowały znaczne zniżenia zarówno opłat za upomnienia dla najbiedniejszych kontrybuentów i najdrobniejszych zaległości, jak i zmniejszenie kosztów od zajęcia ruchomości. Rozszerzono te ulgi z biegiem czasu tak co do treści, jak co do objętości — zastosowane bowiem zostały stopniowo przy zaległościach cokolwiek wyższych i zaprowadzone też z kolei w innych krajach koronnych. Ulgi te, z których, z natury rzeczy, najmniejsi, najbiedniejsi i najmniej do płacenia zdolni kontrybuenci przedewszystkiem korzystają, sprowadziły za sobą z czasem bardzo znaczne następstwa finansowe, które kilku cyframi wyjaśnić sobie pozwolę.

W roku 1889 korzystało z tych ulg w Niższej Austryi niemniej jak 56.613 kontrybuentów, w skutek czego wpłynęło z należytości egzekucyjnych o 45.752 zł. mniej, jakby to było nastąpiło, gdyby one nie zostały wprowadzone. W tym samym roku korzystało z tych ulg 138.322 kontrybuentów w Styryi, a korzyści, jakie przez to mieli, wynoszą 43.306 zł. Dla Karyntyi wynoszą dotyczące cyfry 8280 kontrybuentów i 2542 zł., dla Krainy 43.664 kontrybuentów i zmniejszenie się należytości egzekucyjnych o 22.245 zł.; dla Istryi 53.357 kontrybuentów i 21.142 zł. ubytku w należytościach egzekucyjnych; dla Gorycyi i Gradyski 15.896 kontrybuentów, a 6571 zł.; dla Bukowiny 98.545 kontrybuentów, a 31.265 zł.

Co do Galicyi, to nie mamy jeszcze dat z r. 1889 — z dat zaś z r. 1888 wynika, że w tym kraju, gdzie podatki na bardzo wielką liczbę drobnych kontrybuentów się rozdzielają, ubytek w należytościach egzekucyjnych skutkiem tych ulg wynosił 416.529 zł.

Wszystko to razem zliczywszy, skutki tych ulg administracyjnych w prowadzeniu egzekucyj przedstawiają ubytek około 600.000 zł. (*Słuchajcie!*)

Wysoka Izbo! Na to chciałbym szczególnie zwrócić uwagę panów, że ten sam Minister skarbu, któremu w ostatnich dniach kilkakrotnie zarzucono fiskalizm, jakoteż brak względów dla małych i najmniejszych kontrybuentów, bez rozgłosu, rozporządzeniami administracyjnemi zrzekł się rocznego dochodu 600.000 zł., z których to 600.000 zł. korzystają właśnie najmniejsi i najubożsi kontrybuenci.

Ad vocem fiskalizmu pozwolę też sobie mimochodem zauważyć, że na podstawie tej ustawy, której fiskalistyczne tendencye wywołały wczoraj naganę szanownego p. dep. Abrahamowicza. t. j. ustawy o opustach podatku gruntowego z powodu klęsk elementarnych, odpisano w roku 1890 do 28 kwietnia sumę nie mniejszą jak 1,635.302 zł.

Wysoka Izba zechce może z powyższych wywodów nabrać przekonania, że porównywając umieszczone w budżecie z 1878 roku cyfry, odnoszące się do należytości egzekucyjnych z odpowiedniemi cyframi budżetu z 1888 r., mamy do czynienia z danemi różnych gatunków, że przeto z bezwzględnego porównania tych cyfr żadnych wniosków wywodzić nie można. Jeżeli rzeczywiście mamy z sobą porównywać dane z tych samych gatunków, to należy brać w rachubę jedynie cyfry lat ostatnich, w których budżetowanie zmianom nie podlegało. Jeżeli w ten sposób urządzimy porównanie, to dojdziemy do zupełnie innych, według mego zdania, o wiele korzystniejszych wyników. Mianowicie rok 1888 wykazuje w należytościach egzekucyjnych cyfrę 895.142 zł., rok zaś 1889 już tylko 843.442 zł., zatem mniej o 50.000 zł., czyli około 6 prc. — a miło mi oznajmić panom, że zniżanie się należytości egzekucyjnych trwa i w tym roku. Zestawienie za pierwszy kwartał 1890 r. wykazuje w tym kwartale dalszy ubytek o 17.842 zł. w porównaniu z odpowiednim kwartałem zeszłego roku, to znaczy ubytek 10·3 prc. Podobnie ma się rzecz z pozycyą procentów zwłoki. Pod tym względem widzimy w roku 1888 liczbę 389.445 zł., w roku 1889 już tylko 376.795 zł., zatem ubytek o 3·4 prc. Pierwszy kwartał r. 1890 wykazuje w porównaniu do odpowiedniego kwartału zeszłego roku dalszy ubytek o 7.705 zł., czyli 8·2 prc.

Dalszemi cyframi, które mogą najlepiej oświetlić ową surowość, czyli jak ja się spodziewam, łagodność postępowania egzekucyjnego, są cyfry, odnoszące sią do zajęć i licytacyj. Cyfra zajęć, dokonywanych dla zabezpieczenia należytości jest dosyć stała: wynosi, okrągło licząc, milion na rok, czasami nieco mniej, czasami znowu nieco więcej. Szanowni panowie sądzicie może, że to jest cyfra wysoka. Pozwolę sobie dla objaśnienia przytoczyć to, co w parlamencie niemieckim sam kanclerz państwa oficyalnie przed kilku laty oświadczył, a mianowicie, że w samem tylko królestwie pruskiem jeden rodzaj podatku bezpośredniego, to jest podatek klasowy dał powód do 1,101.000 egzekucyj. W Prusiech więc przy jednym tylko podatku bezpośrednim zachodzi potrzeba znacznie większej ilości egzekucyj, niż u nas przy wszystkich podatkach bezpośrednich, należytościach i dodatkach razem wziętych.

A zresztą, oceniając surowość lub łagodność postępowania, nietyle trzeba zważać na ilość zajęć, jak raczej na wysokość cyfry sprzedaży zajętych przedmiotów. Co się zaś tej tyczy, pozwolę sobie przytoczyć następne dane z kilku lat ostatnich: W roku 1886 przyszło do skutku 44.084 takich sprzedaży, w 1887 r. 32.698, w 1888 r. 30.655, a w 1889 r. 27.601. Widać więc z tego, jak sądzę, że ilość takich sprzedaży stale i znacznie się zmniejsza. (Poseł dr. Trojan: *Słuchajcie! słuchajcie!*). Może też nie będzie rzeczą zbyteczną nadmienić, że procent zaległości wszystkich, ustawami przepisanych podatków jeszcze w r. 1879 wynosił 18·8, w roku zaś 1888 już tylko 15·2.

Jeszcze jednę cyfrę pozwolę sobie panom przytoczyć. Podatek dochodowy, który jest przecież najwięcej ruchomym ze wszystkich naszych podatków bezpośrednich, a przeto może być względnie najdokładniejszym, jeżeli już nie zupełnie wiernym wyrazem naszych stosunków ekonomicznych, podatek ten przyniósł w r. 1889 licząc *netto* 26,681.000 zł., to jest w porównaniu z rokiem zeszłym o 1,514.000 zł. więcej.

A teraz zechciejcie szanowni panowie zestawić z sobą te dane:

Zwiększenie się podatku dochodowego o $1\frac{1}{2}$ miliona, w połączeniu z równoczesnem zmniejszeniem się cyfry należytości egzekucyjnych, ze zmniejszeniem się ilości sprzedaży zajętych przedmiotów, ze zmniejszeniem się procentów zaległości, wszystkie te cyfry, o ile mnie się zdaje, nie mogą bynajmniej usprawiedliwić wniosku, jakoby pomnożenie dochodów podatkowych było tylko rezultatem silniejszego nacisku śruby podatkowej. Są to przecież wyniki, rzucające na nasze stosunki podatkowe nieco jaśniejsze światło, niż to, jakiem je oświetlili niektórzy z poprzedzających panów mowców.

A teraz parę uwag w innym kierunku. O ile w ciągu rozpraw przywiedziono tu w wys. Izbie jakieś rzeczywiste przypadki, które mogą dawać powód do zażaleń, o tyle (samo się przez się rozumie) będzie to dla władz skarbowych powodem do pilnego ich dochodzenia. Jeśli zaś skargi okażą się słusznemi, będą się te władze z pewnością starały odpowiednio im zaradzić.

Jednę mam tylko do wys. Izby prośbę, żeby nie chciała wyrabiać sobie ostatecznego sądu o tych różnych powodach do zażaleń, które tu poruszono, na podstawie już z góry jednostronnych informacyj. Mam bowiem niezupełnie może płonną nadzieję, że dochodzenie, jakie nastąpi co do poruszonych tu wypadków, znaczną ich część w zupełnie innem świetle przedstawi.

Nie oddawna mam wprawdzie zaszczyt do Ministerstwa skarbu należeć, ale przecież i w tak krótkim czasie nabrałem pod tym względem pewnego doświadczenia, studyując pilnie zarówno rozprawy budżetowe z lat ostatnich, jak i akta odnoszące się do dochodzeń, przedsięwziętych z powodu zażaleń tego rodzaju. Mogę zaś z własnego doświadczenia zapewnić, że dochodzenia te bywają przeprowadzane bardzo starannie i bardzo gruntownie.

Z natury rzeczy zresztą to wynika, że podobne dochodzenie w największej liczbie wypadków doprowadza do odmiennego oświetlenia sprawy, która dała powód do skargi. Boć przecie zażalenia, przedstawiane w wys. Izbie, z natury rzeczy opierają się na cokolwiek jednostronnej informacyi, zaczerpniętej od kontrybuentów, zazwyczaj na informacyi tego, który się uważa za pokrzywdzonego przez urząd podatkowy. A przecież ten, który w pewnej sprawie występuje jako strona skarżąca, rzadko tylko może być w stanie przedstawić rzecz zupełnie bezstronnie i wszechstronnie.

Dlatego to właśnie mam uzasadnioną nadzieję, że dochodzenie, które, jak to już raz powiedziałem, w każdym wypadku zostanie wdrożonem, znaczną część przedstawionych zażaleń zupełnie inaczej, znacznie korzystniej oświetli.

Przedewszystkiem zaś upraszam panów bardzo uważać to za rzecz pewną, że nasi urzędnicy podatkowi w ogóle, w szczególności zaś urzędnicy od wymiaru podatków, bynajmniej nie szykanują kontrybuentów, chociaż tu i owdzie (są przecież ludźmi, a więc nie są nieomylni) mogą nieraz pobłądzić.

Jeżeli zaś szanowny pan deputowany Wrabetz, mimo tak jasnych i wyczerpujących — jak sądzę — wywodów JE. p. Ministra skarbu, w sprawie kas zaliczkowych, zawsze jeszcze wątpi o dobrej woli władz skarbowych, to muszę stwierdzić, że szanownego pana deputowanego troszkę trudno jest zadowolić. O ile mnie się zdaje, wy-

Prawit. Wiestnik umieścił przed paru dniami rozkaz dzienny zawierający między innemi także dymisyę Schmida ze służby bez pensyi i bez noszenia uniformu. Car, który dowiedziawszy się po raz pierwszy o sprawie Schmida, napisał własnoręcznie na raporcie uwagę, że takich ludzi należy wieszać lub strzelać, wyraził teraz wielkie niezadowolenie z powodu, że jak się pokazuje, minister spraw wewnętrznych Plewe, wyśrubował całą tę sprawę nie potrzebnie do ogromnych rozmiarów, chcąc mieć w niej niejako odpowiedź na zarządzone w Berlinie śledztwo przeciw prywatnemu sekretarzowi rossyjskiego pełnomocnika marynarki w Berlinie.

Graždanin zamieszcza na podstawie wiadomości z rossyjskich kół dworskich program podróży cesarza niemieckiego do Rossyi. Podróż ta ma trwać trzy tygodnie; po ukończeniu manewrów w Carskiem Siole ma cesarz Wilhelm podjąć przejażdzkę przez zachodnie prowincye carstwa i zwiedzić moskwę, Kijów oraz Warszawę. W miastach tych według, *Graždanina* już teraz czynią przygotowania do przyjęcia cesarza i jego bardzo licznej świty. W orszaku cesarskim mają być między innymi: książę saski, ks. Albrecht pruski, kanclerz Caprivi, minister wojny Verdy du Vernois, hr. Waldersee, marszałek polny Blumenthal, hr. Werder i w. i. Car, który będzie towarzyszył cesarzowi Wilhelmowi w podróży, wybiera się drogę z kilkoma członkami swej rodziny.

Komitet Boulangera i scena na wyspie Jersey.

Tak zwany republikański narodowy komitet a w istocie boulangerowski, odbył w tym tygodniu w Paryżu posiedzenie, a to celem narady, czy ma być utrzymaną nadal czy zaniechaną organizacya partyi Boulangera Głosami 18 przeciw 10 postanowiono utrzymać organizacyę. Główni przewódcy, jak Laguerre, Naquet, Laisant, Déroulède, Lenglé i Le Hérissé oświadczali się stanowczo za rozwiązaniem komitetu narodowego, ale mniej znani światu, członkowie komisyi którzyby po rozwiązaniu partyi stracili wszelkie pozory znaczenia, upierali się energicznie za utrzymaniem organizacyi. Po bardzo gwałtownych obradach, zgodzono się nareszcie na ogłoszenie następującego pisma:

„Republikański komitet narodowy, rozważywszy że nie może opuścić owych dzielnych 144 000 wyborców Paryża i departamentu Sekwany, którzy się ponownie zgromadzili pod hasłem programu republikańskiej partyi narodowej — oświadcza, że nie chcąc niepokoić kraju agitacyami, któreby obecnie były nieużytecznemi, podtrzymuje jednak nadal swój program: przejednania wszystkich Francuzów i socyalnej reformy. Niech żyje rewizya! Niech żyje wolność i republika narodowa!"

Powyższe pismo wysłane zostało na Jersey z następującym listem komitetu:

„Do pana generała Boulangera, prezydenta republikańskiego komitetu narodowego.

Generale! W imieniu republikańskiego komitetu narodowego, mam honor przesłać Panu przy niniejszem załączony porządek dzienny, który na dzisiejszem posiedzeniu jednomyślnie uchwalony został. Przyjmij pan oraz zapewnienie najgłębszego poważania. Wiceprezes repub. komitetu narodowego. A. Laisant".

Nie na tem jednak koniec, *Gaulois* podaje obraz odwrotnej, mniej poważnej strony działalności niektórych członków komitetu i ich wizyty na wyspie Jersey. Było ich tam pięciu w deputacyi, mianowicie: Laguerre, Laisant, Déroulède, Naquet i Le Hérissé a jeździli po to, ażeby Boulangera sprowadzić do Francyi Zaledwie jednak prezydent propozycyę tę usłyszał, zawołał rozżalony: „Chcecie więc wydać mię w ręce tego ludożercy Constansa? Ależ to prawie zdrada! Nie, moi przyjaciele niezdolni są, by się dopuścić czegoś podobnego".

Gdy następnie Déroulède zwrócił uwagę że generał musi prawdopodobnie wiedzieć doskonale, co to odwaga wojskowa, ale za to on (Déroulède) i jego przyjaciele wiedzą lepiej, jak się powinna objawiać odwaga obywatelska, wówczas przyszło do sceny gwałtownej. Później spożyto wprawdzie razem śniadanie, ale słychać było tylko smutne westchnienia, rzewne echo wspomień: „Gdzież się podziały piękne dnie z czasów Café Riche i Durand?!" Nakoniec jak opowiada *Gaulois*, wysłańcy komitetu narodowego „ze łzami w oczach" udali się do Londynu, by szukać jeszcze u Rocheforta otuchy i pokrzepienia, gdy wszakże redaktor Latarni objawił wstręt niewymowny na przedstawienia, by wracał do Francyi, powrócili sami delegaci, a następnie odbyli posiedzenie, na którem uchwalono to, co wyżej podano. Brak wprawdzie dodają dzienniki, końca podniosłego i tragicznego, ale mamy za to widok tęsknej sielanki, do której powraca zdaje się cała partya koić rany, zadane niewdzięcznością rodaków.

KRONIKA

Lwów, 10 maja.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły konwentowi Braci Miłosierdzia w Krakowie, na utrzymanie szpitala, zapomogi w kwocie 300 zł.

— **Ich Ces. Wysokości** Najd. Cesarzewiczowa-wdowa Stefania oraz Najd. Arcyksiężne Elżbieta i Adelgunda, księżna Modeńska, jak niemniej inne dostojne osobistości, według *Wiener Ztg.*, przesłały komitetowi wielkiego koncertu na rzecz dotkniętych nieurodzajem włościan naszych, który wczoraj miał się odbyć w Wiedniu, znaczne datki. Ten sam dziennik pisze, że we czwartek pociągiem kolei Północnej przybył do stolicy chór włościański z Bierzanowa. Grupa tych włościan budziła na ulicach Wiednia żywe zainteresowanie.

— **J. E. p. Marszałek krajowy**, Jan hr. Tarnowski, oraz członkowie Wydziału krajowego pp. Jędrzejowicz i dr. Wereszczyński, powrócili wczoraj do Lwowa.

— **Prezydent miasta**, p. Mochnacki, wyjechał do Wiednia.

— **Korpus oficerski** 30 pułku piesz. z szanownym swym komendantem na czele, urządza jutro, w niedzielę, na Wysokim zamku wielki festyn na rzecz dotkniętych nieurodzajem włościan, dokładając wszelkich starań, aby zabawa ta powiodła się jak najwspanialej. Kapela tego pułku pod osobistem kierownictwem kapelmistrza swego, p. Rolla, wykona podczas festynu koncert, którego program jest następujący: I. Orkiestra wojskowa: 1. „Gwardya cesarska", marsz, Cordi. 2. Introdukcya do opery „Robert dyabeł" Meyerbeer. 3. „Walc cesarski" J. Strauss. 4. Wyjątki z opery „Reingold", R. Wagner. 5. „Przebudzenie się wiosny" pieśń, E. Bach. 6. „Wezwanie do Mazura" mazurek, księżnej Czetwertyńskiej, Rolla. 7. Wielka fantazya z opery „Faust", Gounod. — II. Orkiestra smyczkowa: 1. Wielki polonez koncertowy, Chopin. 2. Uwertura do opery „Le Roi D'Ys", Lalo. 3. Walc z opery „Die Puppenfée", Bayer. 4. Fantazya z opery „Trębacz z Säkkingen", Nessler. 5. „Corsobilder", wielkie potpourri, J. Kral. 6. Menuet „Humoresques de Concert" (a l'antique) Paderewskiego, aranżowany przez Rolla. 7. „Salon-Attaque", polka Roll.

Świetny ten program, niemniej jak i cel szlachetny, zgromadzą jutro niewątpliwie tłumy Lwowian na pięknej górze Zamkowej.

— **Samobójstwo**. Wilhelm Rosenzweig, podoficer 15 pułku piechoty, pochodzący ze Zbaraża, odebrał sobie życie wczoraj w południe w koszarach pod l. 7 przy ulicy Zamarstynowskiej wystrzałem z rewolweru, w prawą skroń skierowanym. Kula, przeszyła mózg, w skutek czego śmierć nastąpiła bezzwłocznie. Zwłoki samobójcy przeniesiono do kostnicy wojskowego szpitala. Przyczyna rozpaczliwego czynu Rosenzweiga niewiadoma.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono palto męskie zimowe, granatowe, z jasną poszewką w kratki, wart. 20 zł., oraz dwie damskie suknie: zimową bronzową i letnią granatową w pasy, wart. 23 zł.; bieliznę męską, tudzież chusteczki z napisem Edmund Starzewski, wart. 15 zł. — Znaleziono ciemne okulary w białej oprawie, na ulicy Akademickiej.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 10 maja 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 9, do godziny 12 w południe dnia 10 maja 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1·3), niebo przeważnie zachmurzone, powietrze wilgotne (76 prc. wilgotności względ.), opad nieznaczny.

Srednia temperatura w tym czasie była +15·9°C, najwyższa +19·4°C wczoraj o godzinie 2, najniższa +10·2°C w nocy.

Wczoraj po południu między godziną 1 a 2 rosił deszcz nieznaczny w połączeniu z grzmotami i błyskawicami; dziś rano od godziny 7 do 9 także deszcz padał.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Siedmiogrodzie; zwyżka 770 do 765 mm. w północnej Skandynawii; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 754 mm.

Prognoza na dwie doby następne od godziny 12 w południe dnia 10, do godziny 12 w południe dnia 12 maja b. r.: Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura w tym czasie obniży się do +13·0°C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 80 prc.; opad: deszcz; chwilami jednak pogodnie.

— **Pożar** zniszczył w Brzeżanach w dniu 29 kwietnia jeden dom, położony najwyżej w tem mieście, ogień jednak zlokalizowano. W dniu 30 kwietnia wybuchł ponownie pożar z przyczyny niewiadomej w zabudowaniach, znajdujących się w sąsiedztwie klasztoru OO. Bernardynów. Niebezpieczeństwo było groźne dla całego miasta, ale dzięki ratunkowi gorliwemu ochotniczej straży pożarnej i wojsku pod kierunkiem pp. majorów Podlewskiego i Spitzmüllera, ograniczono pożar na 11 domach już ogarniętych płomieniami i niedopuszczono do rozszerzenia się pożogi w mieście.

— **Z Krakowa** donoszą nam, że podane przez niektóre dzienniki szczegóły o rozpędzeniu robotników przed magistratem i obawie manifestacyj antisemickich, są fałszywe. Przed magistratem zebrało się tylko kilkudziesięciu czeladników, którzy dowiedziawszy się o zakazie zgromadzenia, rozeszli się spokojnie bez wszelkiej interwencyi patroli; tych ostatnich wcale tam nie było. W ogólności w ciągu dnia 8 b. m. nie użyto ze strony władz bezpieczeństwa w Krakowie żadnych nadzwyczajnych środków ostrożności, ponieważ nie zaszła tego potrzeba. Wszędzie panował spokój i porządek, pomimo nader licznego napływu pątników na odpust na Skałce.

Za przykładem stolarzy już i czeladź krawiecka i szklarska wniosły do magistratu podania o wydelegowanie komisarzy cechowych na ich zgromadzenie. Właśnie 8 b. m. odbyła już zgromadzenie czeladź krawiecka i powzięła uchwałę, aby domagać się ustanowienia 12-godzinnego dnia pracy, oraz trzech kategoryj wynagrodzenia, mianowicie w kwocie 1 zł. 20 ct., 1 zł. 50 ct. i 2 zł.

— **P. Antoni Waga**, znakomity uczony przyrodnik polski, obchodził przedwczoraj w Warszawie 91-szą rocznicę urodzin. Czcigodny solenizant, urodzony r. 1799 w Grabowie, gubernii warszawskiej, wychowaniec szkół pijarskich, jako ośmnastoletni młodzieniec otrzymał nauczycielskie szlify. Wkrótce potem kosztem skarbu wysłany był do Berlina na studya przyrodnicze. Dalsze lata poświęcone są wyłącznie niemal pedagogice, przy której uczony profesor nie zaniedbywał studyów własnych. Podróż, jaką w r. 1865 i 1866 wespół z hr. Branickim do Afryki i południowo-zachodniej Europy odbył, dała mu możność rozszerzenia horyzontów wiedzy i praktycznego poniekąd zużytkowania wiadomości nabytych. Liczny szereg rozpraw, broszur i książek stanowi naukowy dorobek Wagi.

— **Bal polski w Londynie** na korzyść dotkniętych nieurodzajem w Galicyi włościan, odbył się dnia 25 kwietnia, pod osobistym protektoratem księcia i księżny d'Argyle, Lorda Harrowby i pani Burdett Coutts, prezesowej komitetu Dam polskich, które zorganizowały przed rokiem wystawę robót kobiecych w Glasgowie, a na czele których stoi znana tak zaszczytnie w kraju naszym p. Aniela Giełgudowa. Bal powiódł się świetnie tak pod względem doboru toalet, jak i licznego zgromadzenia najsłynniejszych piękności całego Londynu. Bawiono się do 4 z rana. Dochód, wynoszący około 50 funtów szterlingów, ma być niebawem nadesłany do Krakowa przez p. Jazdowskiego, niestrudzonego sekretarza Towarzystwa Przyjaciół Polski (*Litterary Association of the friends of Poland*), który na ten bal powrócił umyślnie z Rzymu. Doprowadzenie do skutku i całe powodzenie balu zawdzięczać należy staraniom pani M. Gregor, panny Izy Detkens, oraz pani Franciszkowej i Adamowej Giełgudowej.

— **Z pielgrzymki do Ziemi św.** Praskie czasopismo *Czech* donosi, że austryaccy pielgrzymi do Grobu świętego zostali w palestyńskiem mieście portowem Jaffie zrabowani i obdarci ze wszelkiego mienia, najbardziej lwowski prof. teologii ks. Kloss.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Koncert**. P. Wilhelm Czerwiński, mimo rozlicznych przeszkód i warunków nader trudnych, umie co roku przyprowadzić do skutku koncert swój własny. I wczoraj, mimo pięknej pogody, a zatem w porę niezbyt sprzyjającą koncertowi, zdołał zebrać liczne grono publiczności, która przysłuchiwała się muzyce z wielkiem zajęciem, chociaż program był bardzo obfitym, bo zajął około trzy godziny czasu. Prócz trzech utworów Mendelsohna, Żeleńskiego i Rubinsteina, wszystkie zresztą pochodziły z teki koncertanta. Z tych najwięcej podobała się ogólnie drobna piosnka „Motyl i róża", która niebawem wyjdzie w druku, z drugiej zaś strony, z pomiędzy utworów większych, psalm na chór i orkierstrę, brzmiący w całości bardzo dobrze. Kompozytor był wieczora tego także wykonawcą, a za odegranie trzech własnych utworów zbierał rzęsiste oklaski. Nadzwyczajne powodzenie uzyskała wczoraj p. Kasprowiczowa, doskonała wykonawczyni pieśni; obok niej uczenica koncertanta p. Cybulska grą fortepianową, a pan Szobert deklamacyą uzupełnili program, którego tło stanowiły doskonała orkiestra „Harmonii" i wyborny chór „Lutni".

Repertoar teatralny. Dzisiaj w sobotę „Nitouche", operetka Hervye'go. Występ gościnny pani Antoniny Bronikowskiej, artystki teatrów warszawskich. — Jutro po południu o godzinie pół do 4-tej „Polowanie na zięciów", komedya w 4 aktach Labiche'a. Wieczór „Dzwony z Corneville", operetka Planqueta. Debiut pani Jadwigi Dina, uczenicy pana Rzebiczka, dyrektora opery warszawskiej. — W poniedziałek „Urjel Akosta", dramat Gutzkowa. Pierwszy gościnny występ p. Józefa Kotarbińskiego, artysty teatru wielkiego w Warszawie. — We wtorek „Kapelan", operetka Millöckera.

Z Paryża nam donoszą: Koncert Paderewskiego na dochód dotkniętych nieurodzajem włościan w Galicyi, który miał w tych dniach się odbyć, musiał być odłożony z powodu zasłabnięcia znakomitego naszego artysty, cieszącego się w Paryżu wielkiem i stałem powodzeniem. Koncert jego na korzyść polskiego zakładu św. Kazimierza przyniósł 10.000 franków dochodu. Książę Radziwiłł ofiarował 2.000 franków, a Reszke przeznaczył na ten cel swoje honoraryum z jednego wieczora opery, to jest także 2000 franków. Obecnie księstwo Radziwiłłowie urządzają tombolę na rzecz tegoż Zakładu.

„**Die Neuzeit**", tygodnik wiedeński, drukuje obecnie w tłómaczeniu niemieckiem powieść Juliusza Turczyńskiego „Po grudach", pod tytułem *Auf holprigem Pfade.* Tłómaczem jest Maksymilian Weissberg. O ile z pierwszych numerów sądzić można, przekład jest zręczny i wiernie oddaje charakterystyczne zwroty oryginału.

Z izby sądowej.

(Z c. k. Trybunału administracyjnego).

(—) W miesiącu maju odbędą się przed c. k. Trybunałem administracyjnym w Wiedniu następujące rozprawy publiczne:

D. 13 t. m. o godz. 10 przed południem w sprawie Antoniego Tyszkowskiego przeciw Ministerstwu skarbu, o wymiar należytości; — o godz. pół do 11tej przed południem w sprawie Honoraty hr. Bobrowskiej przeciw Ministerstwu skarbu, podobnież o wymiar o należytości.

D. 16 maja o godz. 10 przed południem w sprawie mieszczan samborskich i rady gminnej m. Sambora przeciw gal. Wydziałowi krajowemu, z powodu uporządkowania majątku gminnego.

D. 20 maja o godz. 10 przed południem w sprawie spółki budowniczej Franciszka Meduny i Franciszka Tomaszka, przeciw c. k. gal. Dyrekcyi skarbu o wymiar podatku dochodowego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 10 maja 1890.

Lwów, pszenica 8·25 do 8·75, żyto 7·15 do 7·40, jęczmień 7·— do 7·75, owies obroczny 7·25 do 7·65, rzepak 15·— do 16·70, groch 7·— do 12·—, wyka 8·— do 9·50, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·— do 8·50, żyto 7·— do 7·15, jęczmień browarny 6·— do 7·75, owies 0·— do 0·—, groch 6·40 do 12·50, wyka 7·50 do 9·—, rzepak 15·— do 16·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·80 do 8·30, żyto 7·— do 7·15, jęczmień 6·80 do 7·75, owies 6·75 do 7·—, groch 6·40 do 11·50, wyka 8·— do 9·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·30 do 8·80, żyto 7·20 do 7·50, jęczmień 6·50, do 8·—, owies 6·80 do 7·20, groch 6·50 do 12·50, wyka 8·— do 9·50, rzepak 15·50 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do

*) Przedruk wzbroniony

45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj na dłuższej osobnej audyencyi komendanta korpusu w Krakowie, generał-porucznika Krieghammera, który, jak donosi *Fremdenblatt* złożył Jego Ces. Mości raport o zajściach podczas ostatniego ruchu robotników w Białej i w okręgach górniczych na Szląsku i Morawie.

Najj. Pan udzielał przedwczoraj publicznych posłuchań i raczył przyjąć między innymi: generał-majora Zygadłowicza, i szambelana hr. Komorowskiego.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este powrócił we czwartek z Wiednia do Pragi.

Izba panów przyjęła na wczorajszem posiedzeniu bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o udzieleniu zapomóg dotkniętej nieurodzajem ludności Czech, Krainy, Gorycyi i Gradyski. Dalej uchwaliła ustawę przeciw nie wypełniającym rozkazu, powołującego do wojskowej służby i przeciw namawiającym do tego przestępstwa, tudzież ustawę o budowie lokalnej kolei Fürstenfeld-Hartberg.

Następnie Izba panów wybrała do trybunału państwowego pensyonowanego prezydenta senatu, Mikescha, i byłego prezydenta wiedeńskiego sądu krajowego, Weitenhillera, poczem załatwiła szereg petycyj tryesteńskiej Izby handlowej o zaradzenie nader niepomyślnej sytuacyi Tryestu przez obniżenie taryf kolejowych. Inne zarządzenia odstąpiono Rządowi dla szczegółowego ocenienia. Termin następnego posiedzenia nie został oznaczony.

Według jednozgodnych doniesień Delegacye wspólne zbiorą się d. 4 czerwca.

Dzisiaj ma być zamkniętą trzecia z rzędu sesya sejmu węgierskiego a w poniedziałek otwartą czwarta sesya.

Najj. Pan zaaprobował już projekt ustawy o wypoczynku niedzielnym.

Parlament niemiecki zamierza załatwić w przyszły poniedziałek w pierwszem czytaniu projekt kolonialny, we wtorek projekt wojskowy, a w środę ustawę o ochronie robotników. W konwencie seniorów członkowie wszystkich stronnictw (wyjąwszy konserwatywnych) oświadczyli, że załatwienie projektu ustawy ochronnej dla robotników, wymaga wiele czasu, skutkiem czego konieczną okaże się rzeczą przed końcem lipca odroczyć sesyę bieżącą do jesieni.

Car przyjmował przedwczoraj w Gatczynie margrabiego Wielopolskiego. Zdaje się, iż posłuchanie to pozostaje w związku z projektowaną podróżą cara i cesarza Wilhelma do Królestwa Polskiego.

Dzienniki petersburskie uderzają na rząd rumuński z powodu uzbrojeń Rumunii. Zdaniem dzienników nowy, piąty korpus, który będzie utworzony, ma głównie na celu silne obsadzenie fortyfikacyj bukaresztéńskich i linii fortyfikacyjnej Seretu.

Grażdanin donosi, że w kwestyi wyboru miejsca na port czarnomorski, Sewastopol i Teodozya otrzymały w komitecie ministrów równość głosów.

Voss. Ztg. odbiera z Paryża następującą wiadomość: Pan Freycinet, minister wojny, postanowił bezzwłocznie przystąpić do wybudowania linii kolejowej z Saint Maurice do Giromagny, która połączyć ma niziny rzek Saony i Mozy, i ułatwić koncentracyę wojsk. *Voss Ztg.* dodaje do tej wiadomości uwagę: Mimo licznych oświadczeń, że pokój europejski zabezpieczony, nie przeszkadza to jednak nieustającym przygotowaniom do wojny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę w sprawie użycia przypadających skarbowi sum wykupna propinacyi w Galicyi i ustawę o zastępowaniu Namiestników w szkolnych radach krajowych w Wiedniu, Pradze i we Lwowie.

Wiener Ztg. ogłasza: Radcy sądu krajowego: Teofil Bereźnicki, Edward Bauch we Lwowie, Juliusz Piątkowski w Tarnopolu, Edward Zenegg, we Lwowie, prokurator państwowy w Samborze Filip Woroniecki i radca sądu krajowego w Czerniowcach Kornel Kossowicz zostali mianowani radcami wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Wiedeń, 10 maja. Izba deputowanych przyjęła wczoraj tytuł budżetu Ministerstwa handlu: Ruch na kolejach państwowych i tytuł pokrycia: udział Państwa w czystym zysku kolei Północnej. W obec zażaleń podniesionych z kilku stron przeciw kolei Północnej oświadczył komisarz rządowy szef sekcyi Wittek, iż Państwo nie zaniedbuje przysługującego mu prawa nadzoru i domaga się stanowczo spełnienia zobowiązań jakie ta kolej przyjęła na siebie. Należy o tem pamiętać, że koleje prywatne stoją pod nadzorem, lecz równocześnie i pod opieką Państwa. Na tem załatwiono budżet Ministerstwa handlu, poczem Izba rozpoczęła obrady nad budżetem Ministerstwa rolnictwa.

P. Minister rolnictwa hr. Falkenhayn wystąpił stanowczo przeciw twierdzeniu, jakoby Rząd nic nie czynił w interesie rolnictwa. Fakta dowodzą, iż co roku idą bardzo znaczne sumy na popieranie i rozwój rolnictwa. Co się tyczy cen zboża to Rząd nie może nic tu zdziałać. Na ceny te oddziaływają w Europie inne czynniki; zresztą równocześnie podniósł się także zarobek. Co się tyczy uprawy winnic to we wszystkich nawiedzonych klęską okolicach bądź założono już nowe winnice bądź poczyniono do tego odpowiednie kroki. Na osuszenie trzęsawisk w Galicyi Rząd przeznaczył jeszcze w maju roku zeszłego 2.200 zł. P. Minister oznajmił w dalszym ciągu swej mowy, iż w sprawie robót agraryjnych zebrała się osobna komisya ministeryalna, w której są reprezentowane wszystkie Ministerstwa i do której zaproszono także wielu wybitnych uczonych.

Następnie wyjaśniał p. Minister kwestyę socyalną, oświadczając się przeciw projektowi organizacyi czwartego stanu, albowiem robotnicy nie tworzą właściwie żadnego stanu, gdyż we wszystkich zawodach znajdują się klasy robotnicze.

Minister ostrzega przed polityczną organizacyą robotników, co podtrzymywałoby walkę w nieskończoność, — i dla tego nie ma potrzeby ustanawiania Izb robotniczych, ponieważ robotnicy mogą w swoich zawodowych czy miejskich organizacyach interesa swoje dostatecznie reprezentować. Minister przypomina, że Austrya pod względem ustawodawstwa europejskiego dla ochrony robotników, zajmuje wybitne miejsce. Minister staje w obronie kapitału przeciw przytoczonym atakom, zastrzega tylko, że nie powinno się kapitału ściągać w błoto. Tylko przy utrzymaniu poszanowania dla dziesięciu przykazań, może Państwo ochronić obywatéli swoich od naruszenia siódmego przykazania.

Dep. Plener atakuje Ministra z powodu wywodów o kapitale, a następnie, gdy Minister odparł stanowczo insynuacye mowcy, tenże oświadcza, że nie zrozumiał ustępu o złotym cielcu; mimo to zarzuty swoje częściowo utrzymuje.

Wiedeń, 10 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów odczytano pismo hr. Taaffego, wzywające do przedsięwzięcia wyborów do Delegacyj wspólnych. Przewodniczący naznaczył wybory na wieczorne posiedzenie dnia 13 b. m.

Generalny komitet wystawy rolniczej i leśnej oznajmił, że Najj. Pan otworzy wystawę w dniu 14 b. m. o godzinie 11 przed południem; Komitet zaprasza na tę uroczystość wszystkich członków Rady państwa.

Przechodząc do porządku dziennego, uchwaliła Izba tytuł: „Centralny zarząd Ministerstwa rolnictwa".

Wiedeń, 10go maja. Generalne zgromadzenie akcyonaryuszy kolei Karola Ludwika przyjęło do wiadomości zamknięcie rachunków za rok 1888, oraz przyjęło wniosek rady zawiadowczej, według którego kupon czerwcowy ma być wypłacony po 5 zł. 25 ct., i dalsza dopłata nie ma mieć miejsca. Łącznie z wypłaconym po 3 zł. 15 ct. w styczniu kuponem, ogólna dywidenda za rok 1889 wynosi 4 prc. Nadwyżkę dochodów w kwocie 28.357 zł. przekazano funduszowi pensyjnemu.

Praga, 10 maja. Klub młodoczeski w sprawie jednego mandatu do delegacyj nie przyjął zastrzeżenia klubu staroczeskiego, ażeby reprezentant młodoczeski przez manifestacyę polityczną nie stawał w sprzeczności z innymi posłami czeskimi; klub przyrzekać tego nie może i dla dla tego Młodoczesi nie będą w delegacyach reprezentowani.

Peszt, 10go maja. Trzecia sesya parlamentu została reskryptem królewskim zamkniętą; otwarcie czwartej sesyi nastąpi w poniedziałek.

Berlin, 10 maja. W Izbie panów, przy obradach nad etatem wyznań, uzasadniał Pfeil wniosek, ażeby prosić rząd o uchylenie niedogodności, które powstają w wyższych zakładach naukowych, z powodu przeważnej liczby uczniów izraelickich, a to podczas uroczystych świąt izraelickich. Wnioskodawca widzi w przepełnieniu wyższych zakładów naukowych uczniami żydowskimi niebezpieczeństwo socyalne. Minister wyznań oświadcza, że przy dotychczasowym rozwoju nauk szkolnych, niemożliwem jest zabronić żydom wstępu do któregokolwiek zakładu naukowego. Gdyby to uczyniono, toby się cofnęło wstecz w rozwoju, coby doprowadziło do rozdwojenia, ale nie do silniejszego zwarcia. Uwolnienie w święta, jak i całą kwestyę, lepiej pozostawić zakresowi techniczno-naukowemu, lecz nie stawić ogólnych, politycznych żądań. Miquel przemawiał w podobnym duchu. — Kleist-Retzow i Schulenburg przemawiali za wnioskiem, który przyjęty został.

Na zażalenie księcia Radziwiłła, co do uciskania języka polskiego w polskich częściach kraju, odpowiedział minister wyznań, że ucisku żadnego nie ma, że zasady są jednakowe, jak od lat wielu.

Berlin, 10 maja. Przyjmując prezydyum parlamentu, zwrócił cesarz uwagę na ważność przedłożenia wojskowego, którego żądania ograniczone zostały do potrzeb najpilniejszych.

Kolonia, 10 maja. (*Tel. pryw.*) *Köln. Ztg.* donosi, że znany biograf księcia Bismarcka, Poschinger, który niedawno bawił w Friedrichsruhe, ogłosi obszerne dokumenta.

Bukareszt, 10 maja. Izba przyjęła rozprawę generalną nad kredytem na cele fortyfikacyjne. Mikołaj Bobesco zwalczał przedłożenie rządowe, prezydent ministrów traktował sprawę z wojskowego punktu widzenia. Carp rzekł: Fortyfikacye są koniecznością, nakazaną Rumunii ze względu na przyszłość. Minister spraw zewnętrznych powiedział: Twierdze mają na celu obronę kraju i nie są w żadnym razie przesądzeniem kierunku politycznego w tem, lub owem duchu Po replikach dwóch członków opozycyi uchwalono 84 głosami przeciw 48 zamknięcie rozprawy.

Belgrad, 10 maja. W obec doniesień dzienników o zwiększonej działalności emigrantów bułgarskich w Serbii i o rychłej akcyi przeciw Bułgaryi, konstatują ze strony upoważnionej, że rzeczywiste stosunki nie usprawiedliwiają żadnych obaw, gdyż o wzmożonej działalności nic nie wiadomo. — Dziennik urzędowy ogłasza ustawę o poborze dodatków na cele armii w sumie najwyższej dziesięciu milionów, który to podatek ma być wybierany w wysokości sześciu procentów przy pośrednich poborach.

Sofia, 10 maja. Akt oskarżenia w procesie Panicy rozciąga się na następujących oficerów w stanie dyspozycyi: Panica, Aleksander Rizow, Tatew, Abalanski, Czewdarow, Nojarow, Stamenow, Stefanow, dalej na kapitanów Mołłowa, Kissimowa, tudzież na obywateli miasta Sofii Arnaudowa, Dymitra Rozowa, Matjewa, Kessimowa a nakoniec i na rossyjskiego poddanego i oficera rezerwowego Chałupkowa. Wszystkich ich przedstawia akt oskarżenia, jako obwinionych o spisek przeciw osobie księcia i przeciw kilku ministrom, a to w zamiarze wykonania zamachu stanu. Akt oskarżenia wzmiankuje najpierw o skonfiskowanych u Panicy kompromitujących papierach, tudzież o zeznaniach jego, jakoteż innych świadków. Podnosi dalej akt oskarżenia, że w r. 1887 major Panica, który się znajdował w sprawie służbowej w Ruszczuku, na zaproszenie sekretarza poselstwa rossyjskiego w Bukareszcie, p. Wilianowa, udawał się do Giurgiewa, ażeby z tymże sekretarzem wejść w porozumienie. Panica został Wilianowowi polecony przez Chałupkowa. Od chwili rozmówienia się z Wiliamowem, rozpoczął Panica rokowania z poselstwem rossyjskiem w Bukareszcie, a to w celu wykonania zamachu stanu w Bułgaryi, przyczem Chałupkow, jako pełnomocnik i agitator występował. Przy akcie oskarżenia znajduje się list dragomana poselstwa rossyjskiego w Bukareszcie, pana Jacobsohna, pisany do Chałupkowa; list ten potwierdza powyżej przytoczone okoliczności. Korespondencya pomiędzy Panicą a rossyjskiem poselstwem w Bukareszcie, prowadzoną była za pomocą Chałupkowa i innych pośredników pismem cyfrowanem i przy pomocy używania nazwisk fikcyjnych. Akt oskarżenia przytacza cały szereg skonfiskowanych cyfrowanych listów i telegramów, do których klucz znaleziony został. Dalszy ciąg aktu oskarżenia nastąpi jutro.

Paryż, 10 maja. Rząd wyznaczył trzech inspektorów skarbowych do przedsięwzięcia śledztwa w sprawie *Credit foncier*.

Według doniesień z Kotonu, król Dahomeyu zgodził się na wzajemną wymianę jeńców.

Madryt, 10 maja. W senacie uzasadniał Marcoartu wniosek o ustanowienie międzynarodowego sądu rozjemczego. Minister spraw zewnętrznych odpowiedział, że i on życzyłby sobie sądu rozjemczego, znajduje jednak, że ubolewania godnym jest fakt, iż dotychczas narody, pomimo że zgadzały się na sąd rozjemczy, wyrokom jego posłuchu nie dawały. Hiszpania po kilkakroć już zdawała się na sąd rozjemczy i w tym kierunku wszystko, co jest w jej mocy nadal czynić będzie. Potrzeba jednak, ażeby także inne państwa przyjęły sądy rozjemcze. Minister ubolewa, że Hiszpania dotychczas jeszcze nie zajmuje stanowiska, jakie się jej na podstawie historyi i polityki należy, i wzywa senat, ażeby zastanowił się nad wnioskiem Marcoartu.

Madryt, 10go maja. Generałowi Dabanowi darowano karę.

Londyn, 10 maja. Królowa lekko zasłabła i nie wychodzi z pokoju.

Wiedeń, 10-go maja. Stan banku Austro-węgierskiego z dniem 7 b. m.: banknoty w obiegu 395.320.000 złr. (o 5,020.000 złr. mniej, aniżeli w tygodniu poprzednim); zapas kruszcowy 241,934.000 złr. (o 65.000 złr. mniej), portfel 145,370.000 złr. (o 20,669.000 złr. mniej), lombard 23,198.000 złr. (o 632.000 złr. więcej), zapas w banknotach 48,658.000 złr. (o 4,704.000 złr. więcej).

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Zarząd bursy dla synów nauczycieli w Tarnopolu poczytuje sobie za obowiązek podziękowania WPanu Staroście Nawrockiemu w Czortkowie, pod którego protektoratem odbył się wieczorek dnia 9 lutego b. r. w Husiatynie, niemniej też Inspektorowi okręgowemu p. Szeferowi, pp. Br Krukiewiczowi i Białeckiemu, kierownikom szkół; Przewielebnym ks. Hudykowi, Szamockiemu, Kozorowskiemu i Hrycynie, dalej WP. Rojekowi i Baranowskiemu, tudzież nauczycielom P. Kaczyckiemu, P. Białeckiemu i P. Brandstetterowi, których staraniem wieczorek ten przyszedł do skutku, a czysty z niego dochód w kwocie 50 zł. zasilił szczupłe fundusze bursy utrzymującej w roku bieżącym 27 uczniów, przeważnie synów nauczycieli szkół ludowych. Zarząd podnosi czyn ten z tem większem uznaniem, iż nauczycielstwo okręgu husiatyńskiego dzierżąc wysoko sztandar koleżeństwa, zrozumiało dobrze, w jakim kierunku z pomocą spieszyć wypada.

Zarząd bursy nauczycielskiej.

Sekretarz: **J. Gołębiowski.** Prezes: **Wł. Boberski.**

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróża Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa; Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna,
w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;
g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy, do Stanisławowa, Czerniowiec Jass Bukaresztu;
g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacyi po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południn pociąg kuryerski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m 52 przed południem pociąg mięszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kuryerski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9. maja 1890.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.	zł.	ct.	zł.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	196	25	199	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	228	—	231	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	302	—	306	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	101	30	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	106	30	107	—
Banku kraj. $4\frac{1}{2}$ pr. wa. los. 51 l.	99	—	99	70
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	10	101	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	97	60	98	30
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	10	101	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. $41\frac{1}{2}$ l.	95	20	95	90
„ „ „ $4\frac{1}{2}$ pr. „ „ 52	100	10	100	80
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	94	50	95	20
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2\frac{1}{2}$ pr. wa. w likwidacyi	47	—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105	10	105	80
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	—	92	70
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	75	—	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi	104	50	106	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.				
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4\frac{1}{4}$ pr. wa.	98	—	98	70
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	—	—	34	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	47	5	57
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	37	9	47
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	32	1	42
„ „ papierowy	1	$32\frac{1}{2}$	1	$34\frac{1}{2}$
100 marek niemieckich	57	85	58	85

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 maja 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	89.40	89.60
luty-sierpień	89.40	89.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	89.85	90.05
kwiecień-październik	89.90	90.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 —	139.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	143.50	144.—
„ „ 1864 po 100 złr.	178.50	179 50
„ „ 1864 po 50 złr.	178.50	179.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	149 80	150.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101 60	101.80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.10	110.30
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.10	106.—
Galicyi	104.80	106 —
Niższej Austryi	109. —	— —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	89.—	89.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	149.25	149.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	301 25	300.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	584.—	589.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	220.—	220.50
Bank austro-węgierski a 600 zł.	945.—	946.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	63 75	64.25
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	343.—	345.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2680.—	2685.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	196.75	197.25
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	229.—	229 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	223.75	224.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	125.—	125.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	196 —	196.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4\frac{1}{2}$ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.80
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.50	109.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	99	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.—	102.—
Banku kraj $4\frac{1}{2}$ pr. wa. los. w $51\frac{1}{2}$ l.	99.—	99.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	106.50	—.—
Banku aust. węg. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.75	101.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5\frac{1}{2}$ pr.	101.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.50	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.75	101.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4\frac{1}{2}$ pr.	100.—	100.20
dtto (Jarosław-Sokal)	100.—	100.20
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82 50	83.20
z r. 1884	90.40	91.20
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.60	102.40
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.—	186.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	58.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	130.50	133.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	— —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.60	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.25	19.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.—	12.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	62.—	62.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	30.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	67.50	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.—	41.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	52.50	55.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 15	118.55
Paryż za 100 fr.	47.—.—	47.05.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.55.—	5.58.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.39.—	9.41.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 9. maja 1890.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	89	45
„ „ „ w srebrze	89	85
Renta w złocie	110	10
5 pr. austr. renta marcowa	101	65
Akcye banku austro-węgier.	943	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	300	25
Londyn	118	15
Napoleondor	9	$39\frac{1}{2}$
Dukat cesarski men.	5	57
100 marek niemieckich	58	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 340 (2901 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się o godzinie 10 przed południem dnia 26 czerwca 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 31 lipca 1890 i poniżej takowej licytacya realności pod lk. 20 w Łubszy ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Antoniego Grudla własnej na rzecz Róży Braunstein o zapłacenie 156 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 864 zł aw.

Wadyum 86 zł. 40 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym jest kurator p. Jan Ludkiewicz c. k. notaryusz w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy
Żurawno, dnia 24 lutego 1890.

L. 3190 (2684 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy Mojżesza Izaka Kornhabera, przeciw Bendetowi i Friedlowi Lorber o 260 złr. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż 10 prc. udziału w szybie Nr. 37241 $33\frac{1}{3}$ prc. udziału w szybie Nr. A743, 932 i 1023 oraz koszarami na tychsamych udziałach w Borysławiu położonych w dniach 16 czerwca i 15 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Udziały te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 338 złr. $64\frac{1}{2}$ ct. w drugim terminie niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1887 l. 84 Dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. Dr. Popławskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych akt opisania, akt oszacowania mozna w tus. registraturze przejrzeć.

Drohobycz, 28 lutego 1890.

L. 8645 (2791 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej kasy powiatu Wielickiego przeciw Szymonowi Nawalanemu o 15 zł. 34 ct. zpn. w dniu 16 czerwca 1890 i w dniu 16 lipca 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano realność w Koźmicach małych lwh. 38 objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Zakład 30 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 18 października 1889 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 12 lutego 1890.

L. 4916 (2986 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Adolfa Paulego starszego dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 4135 zł. wa. z pn., egzekucyjna sprzedaż majętności Pieruska ad Turka, wykazem hip. l. 196 objętej, do firmy handlowej „Exploatacya galic. fosforytów i fabryka chemicznych produktów“ spółki komandytowej Adolfa Paulego należącej, w dwóch na dzień 19 czerwca i 17go lipca 1890 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona majętność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 3875 zł. 71 ct. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana; że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 388 zł. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna lub dalsze uchwały doręczone być nie mogły, lub którzyby na rzeczoną majętność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Maramorosza z substytucyą adw. Krobickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej majętności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszosądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 19 kwietnia 1890.

L. 320 (3001 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 30 listopada 1835 l. 8483 dozwala się w dalszym ciągu egzekucyi w celu zaspokojenia wywalczonej przez c. k. Zakład kredyt. włościański dłużnej należytości pto. 2 rat po 9 złr. wa. wraz z procentami po 10 prc. od dnia zapadłości każdej raty pożyczkowej aż do dnia rzeczywistej zapłaty tudzież kosztami sądowemi 3 zł. 84 ct. kosztami egzekucyjnymi 8 zł. 11 ct, 5 zł. 72 ct., 9 zł. 18 ct. tudzież za obecne podanie w umiarkowanej kwocie 7 zł. 6 ct. wa. po wykonaniu pierwszego i drugiego stopnia egzekucyi przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. kons. 131 w Szczawnicy wyżnej położonej Wojciecha Mastalskiego własnej ciało tabularne stanowiącej według protokołu z dnia 14 kwietnia 1889 l. 837 zastawniczo opisanej i zajętej składającej się z ciała hipotecznego wyk. hip. l. 131 pod następującymi warunkami:

1. Do publicznej licytacyi wyznacza się termin na dzień 10 czerwca 1890 i 1 lipca 1890 każdą razą o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w Krościenku odbyć się mający.

2. Za cenę wywołania służy cena szacunkowa w kwocie 135 zł. wa. i protokół zastawniczego opisania i oszacowania tej realności, tudzież warunki licytacyjne i wyciąg hip. wolno każdemu w tutejszej registraturze przejrzeć lub podnieść w odpisie

Krościenko, dnia 19 lutego 1890.

L. 2093 (2704 2—3)

W c. k. Sądzie obwodowym w Kołomyi przeprowadzoną zostanie w dniu 17 czerwca 1890 o 10 godzinie rano w biurze V. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego celem ściągnięcia resztującego kapitału pożyczkowego w sumie 6868 zł. 51 ct., z większej 6959 zł. 69 ct. pochodzącej, z 7 prc. odsetkami od 20 marca 1889 bieżącymi, tudzież kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 24 zł 37½ ct· egzekucyjna sprzedaż dóbr Prohabin, za świadectwem wyciągu z wykazu hipotecznego l. 30 wedle karty własności B. poz. 7 Szulima Neubergera własnych a wedle karty ciężarów C. poz. 3. pierwotną pożyczką 7500 zł. zpn., z której ta wierzytelność pochodzi, obciążonych.

Cena wywołania, oraz wartość szacunkowa 36470 zł.

Zakład w gotówce lub w papierach wedle kursu 1773 zł. 50 ct. aw.

Dobra te będą sprzedane na tym terminie nawet niżej ceny szacunkowej lecz nie taniej, jak za 15000 zł.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanowiono adwokata dr. Dębickiego.

Kołomyja dnia 15 marca 1890.

L. 28049 (3085 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania bruków skarpowych w 21 km. traktu delatyńskiego, odbędzie się na dniu 27 maja 1890 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Nadwórnie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót wykonać się mających wynosi 9641 zł. 22 ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. z ceny fiskalnej, sporządzone na blankietach, które zgłaszającym się stronom przez c. k. Starostwo bezpłatnie wydane będą i w których żądane wynagrodzenie nie tylko cyframi lecz także i literami wyrazić należy.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, zawierające jakiekolwiek dopiski albo też nie zaopatrzone w należyte wadyum lub nie wniesione w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1890.

L. 3412 (3070 2—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredyt ziemskiego w Krakowie kwocie 6500 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 czerwca 1890 i 4 lipca 1990 r. każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 70 w Zielonkach Józefa Miniewskiego własnej.

Cena wzwołania 23500 zł.

Wadyum 2350 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. Dr. Eugeniusz Hubaczek z substytucyą adw. dr. Romana Ławrowskiego w Krakowie.

Kraków, 8 lutego 1890.

L. 1630 (3084 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano, na dniu 9 czerwca 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 14 lipca 1890 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nk. 11 w Tyśmienicy położonej dłużnika Mendla Kraner a względnie tegoż masy własnej wyk. hip. l. 322 gminy katastr Tyśmienica objętej protokołem z 9 grudnia 1889 l. 13079 oszacowanej na rzecz Sendera Horn pto. 200 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł·

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Tyśmienica, 15 marca 1890.

L. 6473 (2875 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mosesa Klügera w kwocie 150 zł. odbędzie się dnia 16 czerwca i dnia 16 lipca 1890 zawsze o 10tej godzinie rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Fedorego Sydoriaka pod lk. 65 w Sławsku położonej.

Cena wywołania 945 zł.

Wadyum 94 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach ts. registratury.

Skole, 30 stycznia 1890.

L. 94 (2792 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności pożyczkowej kasy powiatu Wielickiego przeciw Janowi Gumulskiemu w kwocie 9 zł. w. a. w dniu 17go czerwca 1890 i w dniu 15 lipca 1890 w Sądzie o godzinie 9 rano połowa realności pod l. k. 2 w Chorągwicy przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 397 zł. 50 ct.

Zakład 39 zł. 75 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 18 grudnia 1890 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 7 marca 1890.

L. 4866 (2539 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Stowarzyszenia pożyczkowego w Jordanowie w kwocie 71 zł. wa. z pn, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności l. k. 207 całego ciała hip. lwh. 212 i 2/32 części ciała hip lwh. 498 objętych, na imię Franciszka Drobnego w księdze gruntowej gminy kat. Osielec zapisanych w dniach 19 czerwca 1890 i dnia 18go lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym w Jordanowie.

Cena wywołania 162 zł. wa.

Wadyum 16 zł. 20 ct wa.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 3 lutego 1890.

L. 13727 (3074 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności wykazem hip. l. 31 ks. gr. gminy kat. Dolina objętej Demka Deryja własnej, wyk. hip. l. 206 ks. grunt. gm. kat. Dolina objętej. Profyna Tataryna własnej i wyk. hip. l. 217 ks. gr. gminy kat. Dolina objętej Iwana Fedorciowa własnej, na rzecz Mojżesza Brechera pto 396 zł. z pn.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 30 marca 1890.

L. 17676 (3075 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 czerwca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod l. k. 173 w Rosochaczu położonej, według wyk. hip. l. 173 i 175 księgi grunt. gminy kat. Rosochacz objętych Abrahama Grossera syna Srula Leiby własnych, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 8 rat pożyczkowych po 46 zł. 5 ct. w dniach 6/8 1885, 6/2 i 6/8 1886, 6/2 i 6/8 1887, 6/2 i 6/8 1888 i 6/2 1889 wraz z 10 prc. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty aż do dnia rzeczywistej zapłaty, dalej resztujących jeszcze kapitałów dłużnych 540 zł. 92 ct. i 25 zł. 61 ct. z procentem 10 prc. od dnia 6 lutego 1889, aż do rzeczewistej zapłaty bieżącym i premii asekuracyjnej w ratach półrocznych w kwocie 3 zł. 72 ct., uiszczać się mającej.

Cena wywołania 6153 zł. 50 ct.

Wadyum 615 zł. 35 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 28 lutego 1890.

L. 2160 (3081 2—3)

C. k, Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 660 zł. wa. z pn., przez Karola Raimana przeciw Krystyanowi Linkowi wywalczonej w tusąd. kancelaryi w dniach 27 maja i 27 czerwca 1890 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę ciała hipotecznego dłużnika wykazem hipotecznym l. 137 księgi gruntowej gminy Krasów Reichenbach objętego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2540 zł.

Zakład wynosi 254 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona, ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 5 marca 1890.

L. 11155 (3072 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w tymże Sądzie sprzedaż posiadłości a) lwh. 12, b) połowy lk. 45 gm. kat. Kolanów, oraz c) posiadłości lwh. 166 gminy kat. Chełm objętej dłużników Jędrzeja Olszowskiego, Franciszka Pachuły i Dominika Smagi własnych, w dwóch terminach mianowicie dnia 12 czerwca i 17go lipca 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Maiss.

Wadyum realności ad a) 95 zł., ad b) 41 zł., ad c) 28 ct·

Bochnia, dnia 4 stycznia 1890.

L. 8667 (3042 3—3)

W dnia 6 czerwca 1890 i 18 lipca 1890 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Łysiec na imię dłużnika Sendera Baumgartena zapisanej, wykazem hipotecznym l. 308 objętej w Łyscu pod nr. d. 210 położonej w celu ściagnięcia resztującej kwoty 135 zł. wa. zpn. na rzecz Stowarzyszenia Spar - u. Creditverein w Stanisławowie.

Cena szacunkowa wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licztacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 14 kwietnia 1890.

L. 5621 (3043 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 29 maja 1890 i dnia 27 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 66 gminy Iskań i posiadłości wyk. hip. l. 61 gminy Ruskawieś objętych Gerschona Hoffnera własnych celem zaspokojenia wierzytelności firmy Umrath i spółka w kwocie 109 zł. wa. zpn.

Cena wywołania posiadłości w Iskani 647 zł. 16, ct. a posiadłości w Ruskiejwsi 567 zł. 20 ct. wa.

Wadyum 102 zł. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku.

Resztę warunków sprzedaży można przeglądnąć w tut. sądzie w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dubiecko, dnia 24 lutego 1890.

L. 781 (3046 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzytelności Konstantego Marcinkowskiego w kwocie 71 złr. 77 ct. wa. zpn. odbędzie się w dniu 4 czerwca i 2 lipca 1890 każdą razą o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 718 gminy kat. Jezowe Józefa Rurака syna Antoniego własnej.

Cena wywołania 1151 zł. 10 ct.

Wadyum 115 zł. 11 ct.

Wyciąg hipoteczny akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Nisko, dnia 1 lutego 1890.

L. 3056 (3097 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do wiadomości, iż dnia 22go maja i 5 czerwca 1890 odbędzie się w tutejszym Sądzie każdym razem o godzinie 10tej rano sprzedaż nieściągniętych wierzytelności masy konkursowej Mojżesza Gutmana i Wiktora Gutmana, w drodze publicznej licytacyi. Pretensye te wynoszące ogólną sumę 2601 zł. wa. będą na pierwszym terminie tylko powyżej ceny wywołania ustanowionej na kwotę 500 zł. wa. na drugim terminie zaś i niżej ceny wywołania sprzedane. Masa konkursowa ani za ściągalność ani za rzetelność sprzedać się mających wierzytelności nie ręczy.

Resztę warunków licytacyjnych, spis sprzedać się mających wierzytelności, nareszcie księgi handlowe przejrzeć można w wyż powołanym Sądzie.

Myślenice, dnia 3 maja 1890.

L. 619 (3100 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 28 maja i 25go czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia sumy 1000 zł. wa. na rzecz Jakóba Kleinesa i Chany Gutwirth publiczna licytacya ciał hip. lw. 9 księgi gruntowej Twierdzy i lw. 13 księgi gruntowej Słomianki Mojżesza Bechera własnych.

Cena szacunkowa 3395 zł.

Wadyum 340 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 14 lutego 1890.

L. 835 (3099 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Szczepana Bogacza w sumie 51 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniach 2 czerwca i 7 lipca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 109 w Lachowicach położonej spadkobierców ś. p. Józefa Dyducha własnej.

Cena wywołania 740 zł. aw.

Wadyum 74 zł. aw.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hip. leżą de przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 30 marca 1890.

L. 2511 (3106 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi sumy 109 zł. 54 ct. wa. zpn. licytacyę realności Maryanny Lasowskiej i innych własnej, wyk. hip. l. 149 gminy Zarudce objętej na dzień 12 czerwca 1890 i na dzień 17 lipca 1890 zawsze o godz 10 rano w biórze III.

Cena wywołania 684 zł.

Wadyum 68 zł. 40 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Krosinski.

Lwów, dnia 8 marca 1890.

L. 9534 (2709 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 19 czerwca 1890 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21go lipca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 3 według wykazu hip. l. 252 w Wolicy derewlań. położonej masy leżącej Semka Szkrobuta własnej, na rzecz Feiwla Zippera pto 50 zł. wa. zpn.

Cena wywołania wynosi 38 zł. 80 ct. wal. austr.

Wadyum 3 zł. 88 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 9 września 1889 wpisanych ustanawia się kuratorem p. Andrucha Karaśkiewicza ze substytucyą p. Ilka Baki, oba z Wolicy derewlańskiej.

Busk, dnia 31 grudnia 1889.

L. 10928 (3124 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 czerwca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. h. p. l. 288 i 395 księgi gruntowej gminy Berezów niżny Antoniego Milewskiego względnie Kajetana Milewskiego własnej, na rzecz Mojżesa Scher pto 213 zł.

Cena wywołania 470 i 140 zł.

Wadyum 47 i 14 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Henryka Szeib c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy
Peczeniżyn, 24 stycznia 1890.

Wyroki prasowe.

L. 7562 (3103)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 36 upr., że treść broszur pod tytułem: Social politische Erwägungen aus Anlass der Entsetzung Don Pedros II. Kaisers von Brasilien leitende Grundsätze für Regierende und ihre Gehilfe, von dr. Ferdinand Zródłowski, Profesor an der Universität Lemberg, Zürich Verlags-Magazin J. Schabelitz 1890 i pod tytułem: Nachtrag zur Schrift, Sprüche der hervorragendsten Denker der Neuzeit betreffend die Religion und die Kirche und Beiträge zur zeitgenössischen Geschichte. Zugleich ein Schreiben an den Kaiser von Österreich von dr. Ferdinand Zródłowski, Profesor an der Universität Lemberg; Zürich Verlags-Magazin J. Schabelitz 1890, zawiera znamiona zbrodni z §. 63 122 i występku z §. 303 i 516 nk., zatem wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych broszur.

C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 5 maja 1890.

L. 7561 (3102)

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisara!

C. k. sud krajewyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawi §§. 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umiszczenoho w czyśli 17 czasopysy Batkiwszczyna z dnia 1 maja 1890 pid napysom „Hołos narodnoho uczytela" mistyt w sobi znamena prowyny z §. 300 zak. kar. i proto usprawedływłena jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W slidztwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprestranenije toho artykułu a zabranyj nakład maje buty znyszczenyj.

C. k. Sud krajowy karny.
Lwów, dnia 5 maja 1890.

Kuratele.

L. 7426 (3095 1—3)

Na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z 3 maja 1890 l. 3630. Joanna Emilia 2ga im. Szczepańska z Nowego Sącza, z powodu niedołęztwa umysłowego pod kuratelę poddaną a kuratorem dla niej Aloizy Tyberski ustanowiony zostaje.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.
Nowy Sącz, 3 maja 1890

L. 4355 (3101 1—3)

Sokalski ck. Sąd powiatowy uznał Fedka Satygę z Horbkowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Sydora Chmarę z Horbkowa.

Sokal, dnia 22 marca 1890.

L. 36 (3073 2—3)

Małżonkowie Danyło i Zofia Pirożki z Słobódki janowskiej zostali za mornotrawców uznani a Michał Grocholski dla nich kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, 2 stycznia 1890.

Konkursa.

L. 789 (3037 3—3)

W myśl rozporządzenia Wysokiej ck. Rady szkolnej krajowej z dnia 10 marca 1890 l. 4401 ogłasza się niniejszem konkurs na posadę stałego nauczyciela religii rzymsko-katolickiej i grecko-katolickiej przy żeńskiej szkole wydziałowej w połączeniu z 4 klasową szkołą męską i 2 klasową mięszaną na przedmieściu mikuliniećkiem w Tarnopolu z płacą po 860 złr. i z prawem do dodatków pięcioletnich i do emerytury.

Przyczem zauważa się, że posady szkolnego nauczyciela religii nie można równocześnie piastować z posadą duszpasterską, i że nauczycielami religii katolickiej mogą być tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani.

Kandydaci ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu najpóźniej do 15 czerwca 1890.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
W Tarnopolu, 4 dnia 2 maja 1890.

L. 54 (3045 3—3)

Przyjmę natychmiast:

1. Dyetaryusza obznajmionego z manipulacyą sądową za mieszięcznem wynagrodzeniem 25 do 30 złr.

2. posłańca sądowego za miesięczną płacą 24 złr.

Naczelnictwo Sądu powiatowego
Kulików, 4 maja 1890.

L. 15537 (3055 3—3)

Konkurs na posadę zarządcy przy ck. urzędzie pocztowym w Oświęcimie na dworcu kolei żelaznej z poborami IX. klasy rangi i kaucyą o wysokości jednorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29 maja b. r. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 3 maja 1890.

L. 50 (3079 2—3)

Sąd tutejszy potrzebuje zaraz z szybkiem czytelnem pismem rutynowanego dyetaryusza. Wynagrodzenie miesięczne od 20 25 zł. Świadectwa wymaga się.

Niemirów, 3 maja 1890.

L. 6617 (3087 2—3)

W celu nadania koncesyi na nowo utworzyć się mającą aptekę w Rudniku, miasteczku tut. powiatu, zezwoloną prawomocnem rozporządzeniem Wysokiego c. k. Namiestnictwa z dnia 20 maja 1889 l. 30066, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę koncesyę winni wnieść podania swe zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne dotychczasowego zatrudnienia, metrykę urodzenia, kartę przynależności, tudzież świadectwo moralności w przeciągu 4 tygodni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego konkursu do tut. c. k. Starostwa.

Z c. k. Starostwa.
Nisko, dnia 6 maja 1890.
C. k. Starosta.

Upadłości.

L. 3378 (3039 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowauie konkursowe do majątku Wolfa Fischera w Lipniku zamieszkałego, właściciela kramu i zakładu wykroju skór w Białej pod protokołowaną firmą: „Wolf Fischer" (główny zakład w Białej) a to do całego ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się i do nieruchomego majątku położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25go grudnia 1868 Dz. pr. p. z roku 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Apolinary Góra c. k. sędzia powiatowy w Białej tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Cieszyński w Białej ze substytucyą p. adwokata dr. Peterka tamże

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 23 maja 1890 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 9 czerwca 1890 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w Sądzie obwodowym lub u komisarza konkursowego zgłosić i na terminie w dniu 7 lipca 1890 r. o godzinie 9 przed południem odbyć się mającym, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej."

W Wadowicach, dnia 5 maja 1890.

7 (3068 2—2)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyi Jana Rottera w kwocie 301 zł. do masy rozbiorowej Aby Finkelsteina i Bernharda Speichlera zgłoszonej wyznacz-m termin na 10 czerwca 1890 o 10 godzinie rano, na który ogół wierzycieli konkursowych niniejszem sawzywam.

Stanisławów, 10 kwietnia 1890.
Komisarz konkursowy.
Łucki.

L. 92 (3090)

Komisarz konkursowy w postępowaniu konkursowem do majątku Michała Głodzińskiego podaje do wiadomości, że do likwidacyi wierzytelności po ostatnim terminie likwidacyjnym zgłoszonych do powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania dotąd nieściągniętych wierzytelności masy ewentualnie zezwolenia na zniesienie postępowania konkursowego wreszcie do ustalenia roszczeń zarządcy masy do honoraryum i zwrotu wydatków wyznaczył termin na 23 maja 1890 o godzinie 10 przed południem i wzywa na takowy ogółwierzycieli.

Tarnów, dnia 30 kwietnia 1890.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2400 (2887 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu na prośbę Salomona Abend wzywa niniejszym edyktem posiadacza wrzekomo zaginionego wekslu treści: Pruchnik den 18 Juni 1889. Pr. 50 fl, ö. W. Am 18 Juni 1891. zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Meiner Eigenen die Summe von Fünfzig Gulden öst. Whrg. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Chaim Lander und Frau Ryfka Lander in Pruchnik, angenommen Chaim Lander mp. Ryfka Lander mp., aby takowy w dniach 45 od dnia 18 czerwca 1891 począwszy Sądowi tem pewniej przedłżyli ile że w razie przeciwnym weksel ten na żądanie za amortyzowany uznanym będzie.

Przemyśl, 2 kwietnia 1890.

L. 2022 (2934 2—3)

C. k. Sąd obwodowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Leiby Teitelbauma przeciw Naftalemu Reinhald o 500 zł. wa. zpn dla niewiadomego z obecnego miejsca pobytu egzekuta Naftalego Reinhalda celem doręczenia uchwały z 22 lutego 1890 l. 556 i dalszych możliwych uchwał kuratorem adwokata Dr. Władysława Chwaliboga ze substytucyą adwokata Dr. Widiegera w razie przeszkody doręczenia mu wyrażonej uchwały zarządza, i poleca wykonanie zastępstwa wedle przepisów prawa.

Jasło, dnia 12 kwietnia 1890.

Doniesienia prywatne.

(3048 3—3)

КОНКУРСЪ.

Продастся въ Бучачѣ мурованый домъ подъ ч. 30 3/4 (подоминиканскій монастырь), съ 6 склеплеными отдѣленіями въ сутеренахъ и 17 отдѣленіями въ горѣшней части, зъ двома садами подъ чч. 3 3/4 и 4 3/4, обнимающими 1 моргъ и 1092 квадратныхъ сажней.

Близшіи извѣстія даетъ и оферты принимаетъ канцелярія руского народного института „Народный Домъ" во Львовѣ улица Ярманская ч. 1 II. поверхъ.

Срокъ къ внесенію оферт до 18 (30) Іюня 1890 года.

Львовъ, 20 апрѣля (2 мая) 1890.

C. k. uprzyw. galicyjska kolej Karola Ludwika.

Emisya jednolitej 4% pożyczki pierwszeństwa

w nominalnej kwocie

75,000.000 złr. waluty austryackiej w srebrze

zwrotnej w wartości nominalnej w przeciągu 67 lat.

Procenta i kwoty umorzenia zastrzeżone zapewnioną gwarancyą państwa i udziałem c. k. austryackiego Rządu, na mocy dokumentów koncesyj z dnia 3 marca 1857, 7 kwietnia 1858 i 15 maja 1867, oraz ustawy z dnia 22 marca 1890.

Konwersya 4½% obligów pierwszeństwa pożyczek z r. 1881 i 1882.

PROSPEKT.

C. k. uprzyw. galicyjska kolej Karola Ludwika na mocy zawartej z c. k. Ministerstwem handlu i c. k. Ministerstwem skarbu pod dniem 30 lipca 1889, a przez ustawę z dnia 22 marca 1890, zatwierdzonej umowy, oraz na zasadzie postanowień nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 28 października 1889, stosownie do zezwolenia ministeryalnego reskryptem z 4 kwietnia 1890 — celem pokrycia kosztów budowy drugiego toru między Krakowem a Lwowem, oraz celem ściągnięcia

4½% pożyczki z roku 1881 w pierwotnej kwocie złr. 40,650.000 w srebrze,
4½% pożyczki z roku 1882 w pierwotnej kwocie złr 4,999.800 w srebrze,
4% pożyczki z roku 1887 w pierwotnej kwocie złr. 4,999.800 w srebrze,

które to pożyczki dotąd kwotę 49,699.800 złr. w srebrze stanowiące, wylosowane nie są — podjęła 3105

jednolitą 4% pożyczkę pierwszeństwa o nominalnych 75,000.000 złr. w. a. w srebrze.

Pożyczka ta użyta być może tylko do powyższych, ustawą przeznaczonych celów.

Pożyczka ta wygotowaną będzie w

50.000 obligach po	100 zł. nomin. w srebrze	45.000 obligach po	1000 zł. nomin. w srebrze
50.000 " "	300 " " "	2.000 " "	5000 " " "

opiewających na okaziciela. Będą one oprocentowane po 4 prc. rocznie, a to począwszy od 1 stycznia 1890. Pierwszy kupon dodany do nowych obligów, płatny jest 1 lipca 1890.

Spłata tej pożyczki nastąpi al pari w ciągu lat 67 w drodze losowania według planu umorzenia wydrukowanego na obligach. Losowanie odbywa się corocznie 1 lipca, spłata zaś wylosowanych obligów następuje w sześć miesięcy po wylosowania.

C. k. uprzyw. galicyjska kolej Karola Ludwika, uprawnioną jest jednak, w jednym lub więcej latach także większą ilość obligów podać ho wylosowania.

Numera wylosowanych obligów ogłoszone będą w Wiedniu, Lwowie, Berlinie, Hamburgu, Frankfurcie n. M. i Lipsku.

Spłata kuponów i wylososowanych obligów odbywa się bez jakichkolwiek odciągnień, podług wyboru właściciela.

w WIEDNIU w c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika
we LWOWIE w filii c. k. austr. Zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu
w BERLINIE w domu bankowym Mendelsohn & Comp.
} w srebrze waluty austr.

w FRANKFURCIE n. M. w „Deutschen Effecten et Wechsel-Bank
w domu bankowym u Braci Betbmann
w HAMRŰRGU w „Norddeutsche Bank in Hamburg
w LIPSKU w „Allgemeine Deutsche Credit-Anstalt"
w WROCŁAWIU w „Schlesische Bank-Verein"
} w ustawowej monecie państwowej po kursie austr. waluty srebrnej licząc

a ewentualnie w innych każdocześnie oznaczyć się mających miejscach zagranicznych.

Za punktualną spłatę kuponów i kwot umorzenia tej pożyczki poręcza ca.y ruchomy i nieruchomy w księdze kolejowej lwowskiego sądu krajowego zahipotekowany majątek c. k. uprz. kolei galicyjskiej Karola Luowika.

Procenta i spłaty ratalne kapitału tej pożyczki będą miały miejsce z czystych zysków linii towarzystwa i mają pierwszeństwo przed pretensyami akcyonaryuszy co do procentów i dywidend i przed później mogącymi się zaciągnąć pożyczkami.

C. k. Rząd austryacki poręczył według dokumentów koncesyi z 3 marca 1857 i 7 kwietnia 1858 za zakładowy kapitał linii kolejowych z Krakowa do Lwowa wraz z kolejami ubocznemi do Wieliczki i Niepołomic roczną kwotę umarzania i oprocentowania 5½%, dalej w myśl konkesyi 15 maja 1867 za 31,828 mil długą linię kolejową Lwów Brody i Tarnopol do granicy rosyjskiej, roczny zysk czysty 50.000 zł. w srebrze od mili a c. k. uprz. galicyjska kolej Karola Ludwika, uprawnioną jest tak w stosunku do tych ostatnich, jak i do pierwszych linii kolejowych do wstawienia mających się uiścić zarobkowych i dochodowych podatków wraz z dodatkami na rachunek ruchu względnie gwarancyi jako wydatki.

Prócz tego przyjął c. k. Rrząd anstryacki na zasadzie umowy z dnia 30 lipca 1889 i ustawy z 22 marca 1890 na siebie płacenie procentów i kwot umarzania w rocznej kwocie 862.290.20 w. a. w srebrze za częściowy udział 20.000.000 w wymienionej pożyczce, która potrzebną jest na koszta budowy drugiego toru między Lwowem a Krakowem, uwalniając równocześnie kupony tej pożyczki od przypadającego na takowe podatku dochodowego.

Pożyczce tej zapewnia się tak pretensyę do czystego zysku, zagwarantowane wyżej wymienionemi koncesyami, jakoteż na mocy umowy z dnia 30 lipca 1889 pobór procentów i kwot amortyzacyjnych przed akcyonaryuszami, zaś zaksiążkowanie prawa zastawu na korzyść właścicieli ówczesnych pojedynczych obligów udziałowych tej pożyczki rozciągnięte będzie na wszystkie linie c. k. uprzyw. galicyjskiej Kolei Karola Ludwika w księdze kolejowej.

Przed tą pożyczką wciągnięte są w księdze kolejowej tylko te trzy wyżej wymienione pożyczki, do spłaty których właśnie ta jest przeznaczoną. W tym okresie w którym umieszczone będą obligi udziałowe przeznaczone do spłaty tych trzech pożyczek, przychodzi teraźniejsza pożyczka w książkowym porządku tak, że po dokonanem zupełnie przeprowadzonem umorzeniu wyżej wymienionych pożyczek, ta zahipotekowaną zostanie na wszystkich liniach c. k. uprz. kolei gal. Karola Ludwika na pierwszem miejscu.

W czasie trwania koncesyi przewidzianym w aktach koncesyi z 3 marca 1857, 7 kwietnia 1858 i 15 maja 1867 następuje umarzanie niniejszej pożyczki, oraz wygasanie książkowe prawa zastawu na pojedynczych dotyczących liniach kolei.

W razie objęcia c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika, przez Państwo, przejętą będzie ta pożyczka do spłaty bezpośredniej przez państwo, a zarazem wygaśnie obowiązek osobisty c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika.

Kapitał akcyjny c. k. uprz. galic kolei Karola Ludwika, emitowany jest w kwocie nominalnej 47,880.000 złr. w. a. (45,600.000 monetą konw.), podzielony na 228.000 akcyj po nom. 210 złr. w. a. (200 monetą konw.), z których dotychczas 6.555 akcyj w kwocie nom. 1,376.550 zł. w. a. (1,311,000 konw. mon.) umorzono.

Przychody lat ostatnich c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika są następujące:

	za rok 1887	za 1888	za 1889
Przychód własny po odciągnięciu ogólnych kosztów ruchu i wstawionych w rachunek ruchu zapłaconych podatków zarobkowych i dochodowych w raz z dodatkami	3,107.869·88	3,059.811·39	3,089.974·88
Zabezpieczona gwarancya państwowa w sumie ogólnej 3,826·295·40 złr. pretenduje tylko do nowej linii (Lwów-Brody) a to z . . .	1,238.696·33	1,310.967·39	1,306.175·09
Razem . . . złr.	4.346.566·21	4,400 478·78	4,396,149 97

Do zysków czystych z ruchu i gwarancyi państwowej, liczyć należy także w 1 styczniu 1890 kwotę roczną 852.290·20 w srebrze która to kwota przeznaczoną jest na mocy umowy z c. k. Rządem austryackim z 30 lipca 1889 jako spłata procentów i kwot umorzenia od części nowej pożyczki 20,000.000 złr.

Wypłacona przez c. k. uprz galicyjską kolej Karola Ludwika dywidenda wynosiła:

za rok ruchu 1885	—	10 50	(od akcyi	za rok ruchu 1888	—	8,40	od akcyi
" " " 1886	—	7 35	" "	" " " 1889	—	8.40	" "
" " " 1887	—	8 40	" "				

Oprocentowanie i umorzenie niniejszej, dla zjednoczenia wszystkich długów pierwszeństwa c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika przeznaczonej nowej pożyczki wymagać będzie po spłacie w obiegu będących 3 pożyczek pierwszeństwa: od roku 1890-1951 złr. 3,246.970.30 rocznie, od 1952—1956 złr. 2,453.690,20 rocznie (oboje wraz z nowemi 862.290 20, których spłatę c. k. rząd aust. wziął na siebie) i potrzeba ta pozostaje przez cały czas trwania pożyczki pod przyrzeczoną gwarancyą państwa i wymienionymi wyżej zobowiązaniami.

Nowe 4 prc. obligi pierwszeństwa c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika, mogą być na mocy ustawy z 14 marca 1870 D. p. p. N. 33 używane do lokacyi korzystnych kapitału lub fundacyj, zakładów stojących pod kontrolą publiczną, pupilarnych fideikomisowych i depozytowych oraz jako kaucye służbowe i małżeńskie.

Wiedeń, 26 kwietnia 1890.

C. k. uprz. galicyjska Kolej Karola Ludwika.

W powołaniu się na powyższy prospekt podają podpisani z 4 prc. pożyczki pierwszeństwa c. k. uprz galicyjskiej kolei Karola Ludwika, udział o nom. zł. 40,000.000 zł. waluty austr. srebrnej do subskrypcyi.

Nastąpi ona tak w gotówce jak też drogą zamiany za obligacye 4½ prc. pożyczek pierwszeństwa c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika z r. 1881 i 1882.

odbędzie się więc subskrypcya za gotówkę 14 maja br. za zamianę od dnia ogłoszenia tego prospektu aż do najpóźniej 14 maja b. r.

w BERLINIE w domu bankowym „Mendelsohn et Comp."
w FRANFURCIE n. M. w „Deutsche Effekten et Wechsel-Bank"
" w Domu Bankowym „Braci Betman"
w HAMBURGU w „Norddeutsche Bank in Hamburg"
i w innych niemieckich miejscach, oraz w Amsterdamie.
} na warunkach opublikowanych w tych miejscach

w WIEDNIU w „Union Banku"
" w kantorze wymiany „Union Banku"
" w Banku i kantorach wekslowych dolno-austryackiego tow. eskontowego.
w BERNIE w Morawskim banku eskontowym.
w BUDAPESZCIE w Węgierskim banku eskontowym i wekslowym.
w GRACU w Styryjskim banku eskontowym.
we LWOWIE w c. k. uprz. galicyjskim akcyjnym banku hipotecznym i tegoż filiach.
" w Banku krajowym królestwa Galicyi i Lodomeryi i tegoż zastępstwach.
w LINCU w „Banku dla Austryi Górnej i Salzburga.
w PRADZE w „Czeskim banku eskontowym j tegoż filiach.
" w „Zivostenska Banka pro Cechy a Moravu w Pradze i tegoż filiach.
w TRYEŚCIE w filii Union Banku w godzinach zwykłych urzędowych każdego z tych miejsc i pod następnjącymi warunkami:

I. Dla subskrybujących za gotówkę wynosi cena subskrypcyjna 96 zł. wa. za 100 zł. nominalnych wraz z kuponem 4 prc. od dnia 1 stycznia 1890 aż do dnia odbioru.

Przy subskrypcyi należy złożyć kaucyę w wysokości 5 prc. subskrybowanej nominalnie kwoty w gotówce lub efektach. jakie oznaczy dotyczące miejsce subskrypcyi.

Przydzielenie, którego wysokość pozostawioną jest wymiarowi każdego z miejsc subskrypcyi nastąpi jak najrychlej po zamknięciu subskrypcyi za uwiadomieniem subskrybującego.

Wrazie mniejszego przydzielenia niż zgłoszono, zwraca się nadwyżkowa kaucyę bezzwłocznie.

Odbiór przydzielonych obligów może mieć miejsce począwszy od 20 maja b. r. za złożeniem kwoty.

Subskrybujący jest jednak zobowiązanym odebrać:

1/5 przydzielonych obligów najpóźniej do 24 maja br.
2/5 " " " " 10 czerwca br.
2/5 " " " " 30 czerwca br.

Kwoty niżej 5000 zł. należy uregulować niepodzielnie najpóźniej do 24 maja br

Po zupełnym odbiorze złożoną kaucyę wrachowuje się, ewentualnie zwraca.

II. Dla subskrybujących ze zamianę zarezerwowaną jest bezwarunkowo kwota w najmniej nominalnych 15.000.000 zł. nowych obligów pierwszeństwa.

Przy zamianie tej otrzymuje konwertujący za każde:
guldenów srebrnych 96 nom. 4½prc. oaligów, które trzeba złożyć wraz z kuponami za 1 lipiec 1890.
guldenów srebrnych 100 nom. 4prc. obligów nowej pożyczki pierwszeństwa z kupoaem za 1. lipiec 1890.
przyczem kwota resztująca, niedająca się wyrównać podług powyższego stosunku efektywnemi obligami nowej pożyczki, pokrytą zostanie gotówką. Nadto edszkodowane będą kupony przeznaczonych do zamiany 4½prc. obligów aż do najbliższego terminu zapadłości po złr. 2 25 ct. austr. w. za każde 100 zł, a na odwrót kupony nowej pożyczki aż do równego terminu po zł. 2 aw. obliczane będą.

Wypada w ten sposób n. p. na 3000 zł. Nom. starych 4½prc. obligów 3100 nom. nowe i 4prc. pożyczki i 24 zł. aw. w gotówce i odszkodowanie kuponowej należytości w kwocie zł. 5.50 aw.

Dostarczenie zgłoszonych do zamiany 4½prc. obligów ma mieć miejsce równocześnie z subskrypcyą, zapomocą zwykłego formularza zgłoszeń, wydawanego darmo w miejscach wymiany. O ile jednak przy zgłaszaniu dostateczna kaucya miejscu wymiany dostarczoną będzie, nastąpić może zgłoszenie prioritetów do konwersyi przyjętych być mającemi także i później, jednak nie po 31 maja b. r.
Przy dostarczeniu zwróci się kaucya złożona.

Wymiana ma miejsce 20 maja br. Niepodjęte do dnia 1. lipca 1890 obligi, leżą od tegoż dnia w dotyczących miejscach wymiany na rachunek i niebezpieczeństwo uprawnionego do odbioru.

Zastrzega się miejscom wymiany zamknąć termin zgłoszeń do wymiany już w dniu 14 maja br.

Jeżeli suma ogólna przeznaczona do subskrypcyi za zamianę na ten cel kwotę 4prc. Obligów przekroczy, nastąpi odpowiednia redukcya.

Pisemne wniesione zapytania i życzenia subskrybentów odnośnie do przydzielenia nowych 4prc. obligów uwzględniane będą według możności.

Aż do sporządzenia definitywnych obligów wydawane będą wystawione przez c. k. uprz. galicyjską kolej Karola Ludwika Interims (Bezug) Scheine za złożeniem których wmiarę swego czasu ogłoszenia wręczanie definitywnych sztuk w równych oddziałach nastapi.

Plan umorzenia wyłożony jest subskrybentom do przejrzenia.

Wiedeń, Berlin, Frankfurt n. M., Hamburg, w maju 1889.

Unionbank. ***Mendelssohn & Comp.*** ***Deutsche Effecten & Wechselbank.*** ***Bracia Bethmann.***
Norddeutsche Bank in Hamburg.

wody te dowiodły przecież jasno (a tego nawet sam pan deputowany nie może zakwestyonować), że Ministerstwo skarbu wydało jak najkorzystniejsze dla kas zaliczkowych rozporządzenia we wszystkich tych kwestyach, które były przedmiotem zażaleń, a więc w sprawie poręki, jak ją nazwano, i w sprawie handlu nieruchomościami. Niemniej jasno okazuje się z tych wywodów, że Ministerstwo zaradziło jak najspieszniej i jak najlepiej wszelkim skargom we wszystkich tych wypadkach, w których doszło do jego wiadomości, że gdzieś istnieją rze czywiście złe i nieprawidłowe stosunki.

Jeśliby zaś ktoś żądał, aby zaradzono złemu, zanim się to złe, tę nieprawidłowość pozna, to byłoby to — jak sądzę — żądanie zupełnie niesłuszne: *ultra posse nemo tenetur*.

Wreszcie jeszcze jedna sprawa. Szanowny pan deputowany Kraus zwrócił uwagę Wysokiej Izby na jeden punkt naszej ustawy o podatku zarobkowym, który rzeczywiście jest pod pewnym względem niesłusznym, a raczej zbyt surowym. Polega zaś ta jego surowość na tem, że przemysłowiec, przenoszący się do innego okręgu, musi według dziś istniejących przepisów, płacić podatek zarobkowy za jedno i to samo półrocze dwa razy: naprzód w tym okręgu, który w ciągu półrocza opuszcza, a drugi raz w tym, do którego się przenosi. Podnosząc zaś tę niesprawiedliwość, zwrócił się w swej przemowie szanowny pan deputowany bardzo wyraźnie do reprezentanta Rządu.

Łatwo wprawdzie pojąć, że moja skromna osoba nie jest w stanie oświadczeniem swojem wypełnić niedostatku i usunąć dwuznaczności, jakie się znajdują w ustawie, ale mogę przecież zapewnić, że sprawa tak objektywnie przez pana deputowanego poruszona, będzie przedmiotem gruntownego rozpatrzenia ze strony Ministerstwa. Mogę się zaś spodziewać, że w drodze administracyjnej, która oczywiście nie może wykraczać po za zakres istniejącej ustawy, jeżeli już nie wszystko, to przecież coś da się zrobić dla usunięcia dotkniętego tutaj niedostatku. (*Oklaski* na prawicy).

Koło polskie.

Od komisyi redakcyjnej Koła poselskiego polskiego w Wiedniu.

Koło poselskie polskie na posiedzeniu dnia 5 maja wieczór obradowało nad postępowaniem swojem przy uchwalaniu w Izbie budżetu Ministerstwa rolnictwa i sprawiedliwości.

Poseł Kozłowski wniósł, aby przy roztrząsaniu budżetu Ministerstwa rolnictwa żądać skupienia w Ministerstwie rolnictwa wszystkich agend, tyczących się rolnictwa, gdyż dotychczas niektóre z tych agend są w Ministerstwie spraw wewnętrznych; prócz tego ubolewał nad małą czynnością Ministerstwa rolnictwa. Prosił o upoważnienie zabrania głosu w Izbie przy roztrząsaniu budżetu tegoż Ministerstwa dla uczynienia tych uwag, a nadto, aby domagać się większych zasiłków ze skarbu Państwa dla towarzystw rolniczych galicyjskich, choćby na rok przyszły, gdyż wyznaczane dotąd dla tych towarzystw zasiłki są bardzo drobne.

Poseł Struszkiewicz nadmieniwszy, iż zapisał się do głosu w Izbie przy tytule zasiłków dla szkół rolniczych, prosił o upoważnienie do przemawiania w imieniu Koła przy tym tytule, aby domagać się od Rządu, iżby przynajmniej w projekcie budżetu na r. 1891 zamieścił znacznie większe subwencye dla szkół rolniczych dublańskiej i czernichowskiej, oraz dla galicyjskich szkół rolniczych niższych, a to odpowiednio żądaniom Sejmu galicyjskiego. Wniesienie teraz żądania w Izbie o podwyższenie zasiłków na szkoły rolnicze galicyjskie w budżecie na r. 1890 nie odniesie już żadnego skutku, gdyż komisya budżetowa, pomimo domagania się tego przez polskich członków tej komisyi podczas jej obrad, nie przychyliła się do tego żądania. Zgadza się także z posłem Kozłowskim o domaganie się większych zasiłków dla towarzystw rolniczych galicyjskich.

Poseł Rutowski przedłożył wniosek: 1) Przyjąć za podstawę żądań na r. 1891 co do szkolnictwa rolniczego w Galicyi żądania Wydziału krajowego, a mianowicie podwyższenie dotacyi na szkoły w Dublanach, w Czernichowie, szkoły niższe rolnicze i nauczycieli wędrownych. 2) Co do spraw wodnych *a*) domagać się na podstawie §. 1-go ustawy o melioracyach z 30 czerwca 1884 podjęcia przez Rząd regulacyi rzeki Białej, co do której projekt regulacyi wygotował ma Wydział krajowy w lipcu r. b.; *b*) na tej samej podstawie żądać regulacyi Dniestru górnego od Żurawna do Rozwadowa: *c*) domagać się pomnożenia ze strony Państwa w Galicyi sił technicznych, mających się zajmować regulacyą potoków górskich; *d*) żądać, aby Rząd wypłacił w r. b. dotacyę wyznaczoną na r. 1891 na osuszenie bagien rudnickich, gdyż ludność tej okolicy dotknięta nieurodzajem, potrzebuje zarobku, i z tego powodu Wydział krajowy zamierza w maju r. b. wypłacić kwotę wyznaczoną ze skarbu krajowego na roboty w r. 1891 dla osuszenia tych bagien; *e*) żądać podwyższenia dotacyi w tyt. 3im poz. 6ej na małe melioracye w Galicyi. Ponieważ przemawiający jest sprawozdawcą komisyi budżetowej z tego właśnie działu budżetu, przeto żądań tych przedłożyć nie może i wnosi, aby upoważnić hr. Hompescha do zabrania głosu w Izbie w tym przedmiocie.

Poseł Chrzanowski dawszy objaśnienia co do funduszu pół miliona złr. wyznaczanego corocznie ze skarbu Państwa na melioracye we wszystkich krajach Monarchii i wspomniawszy, jak szczupłe kwoty mianowicie w latach poprzednich otrzymała Galicya z tego funduszu, nadmienił, że nie zaczęto prawie regulacyi, a raczej tak zwanego „zabudowania“ potoków górskich w Karpatach, które właśnie głównie powodują nagłe wezbrania rzek galicyjskich, i wniósł, aby domagać się większych dla Galicyi kwot na ten cel, oraz na regulacyę drobnych dopływów do rzek spławnych, które to dopływy, w razie podniesienia się wody na rzekach spławnych, bywają zamykane śluzami i rozlewając się zatapiają okolice. Nadto wniósł, aby przemawiający w imieniu Koła o powiększenie zasiłków na utrzymanie szkół rolniczych w Galicyi, domagał się powiększenia zasiłku ze skarbu Państwa na szkołę leśnictwa we Lwowie a także na szkoły praktyczne górniczo-wiertnicze, tak potrzebne przy rozwijającym się przemyśle naftowym.

W dalszych rozprawach nad budżetem Ministerstwa rolnictwa zabierali głos jeszcze posłowie: Cieński, wnosząc aby domagano się, iżby w Ministerstwie rolnictwa byli urzędnicy znający stosunki miejscowe w Galicyi; Lewicki, żądając aby Dniestr regulowano od Sambora aż do Żurawna; Rosenstock, Abrahamowicz, Zaremba, popierając przedłożone wnioski. — Wreszcie przystąpiono do głosowania i upoważniono posłów Struszkiewicza, Kozłowskiego i Hompescha do przemawiania w Izbie w duchu i kierunku wniosków, przedłożonych i przyjętych przez Koło.

Następnie przystąpiono do obrad nad budżetem Ministerstwa sprawiedliwości. Poseł hr. Piniński żądał upoważnienia do zabrania głosu przy wydatkach na centralny zarząd tego Ministerstwa, jeżeli Koło zgodzi się na zapatrywania, które chce wypowiedzieć. Zamierza w pierwszej linii przemawiać o roztrząśnionych już przez komisyę izbową projektach dwóch ważnych ustaw, mianowicie o projektowanej ustawie, regulującej postępowanie sumaryczne i o projekcie nowego kodeksu karnego. Chce oświadczyć w imieniu posłów polskich, że poczytują obie te reformy za pożądane, które to oświadczenie jest tem potrzebniejsze, iż rozpowszechniano pod tym względem mylne wiadomości. Omawiając ustawę, tyczącą się postępowania sumarycznego, zamierza nadmienić, że uważa ją tylko za początek reformy postępowania sądowego cywilnego, reformy tak powszechnie pożądanej, i przytem chce poruszyć sprawę zaprowadzenia sądów pokoju. Omawiając zaprojektowany kodeks karny, chce odeprzeć niektóre niesłuszne zarzuty czynione temu projektowi kodeksu. Wreszcie chce wspomnieć o zarzutach podnoszonych przeciwko sądownictwu w Galicyi, zarzuty te odeprzeć i nadmienić, że wielkie przeciążenie sądów galicyjskich jest powodem nie dość sprężystej ich działalności.

Rozwinęły się nad tym przedmiotem dłuższe rozprawy. Poseł Bobrzyński, godząc się z przemówieniem posła Pinińskiego co do dwóch zaprojektowanych ustaw, żądał, aby nadto przemawiający, nawiązując dalej swoją mowę do dotychczasowych starań, czynionych przez posłów polskich, w celu polepszenia wymiaru sprawiedliwości w Państwie, a szczególnie w Galicyi, wspomniał, co dotychczas zdziałano, a co pozostaje do zrobienia, i aby nadmienił o oświadczeniach, złożonych w tym względzie przez Ministra sprawiedliwości na posiedzeniu komisyi, wreszcie, aby położył nacisk na wielką potrzebę dla Galicyi zreformowania procedury sądowej w tym kierunku, iżby wymiar sprawiedliwości był szybszy i tańszy. — W tym samym duchu przemawiał poseł Madeyski, żądając uzupełnienia przemowy posła Pinińskiego, mianowicie, aby omawiając reformy ustawodawcze, wspomniał także o reformie zarządu wymiaru sprawiedliwości; aby dalej nadmienił żądanie o pomnożenie urzędników sądowych, manipulacyjnych, i polepszenia ich bytu.

Poseł Lewakowski August, po krótkiej przemowie, przedłożył wniosek: „Domagać się: 1) aby powiększono kwotę, przeznaczoną na wynagrodzenie dyurnistów w sądach galicyjskich i bukowińskich; 2) ażeby przy obsadzaniu posad kancelistów i prowadzących księgi gruntowe, mianowano na połowę przynajmniej tych posad, dyurnistów, którzy dłuższy czas pracowali, i odznaczyli się pilnością i zdolnością; 3) ażeby posady prowadzących księgi gruntowe przy sądach galicyjskich obsadzano urzędnikami tej samej rangi i płacy, jaką mają prowadzący księgi gruntowe w innych krajach Monarchii; 4) wreszcie wspomnieć, iż w budżecie preliminowane są za wielkie interkalarya w etacie sądownictwa galicyjskiego“. — Wnioski te popierał poseł ksiądz Ruczka, żądając szczególnie, aby podwyższono płace kancelistów; oraz poseł Bartoszewski, domagając się, aby prowadzącym księgi gruntowe przy sądach powiatowych przyznać rangę 10 tą i odpowiednią płacę, zważając na ważność czynności tych urzędników. — Poseł Czaykowski Władysław zwrócił uwagę, że nie można jeszcze oświadczyć w Izbie, iż posłowie polscy zgadzają się z postanowieniami projektowanego kodeksu karnego, gdyż Koło jeszcze tego projektu nie roztrząsało i uchwał względem niego jeszcze nie powzięło, przeto można tylko ogólnie powiedzieć, że uważają reformę tę za pożądaną.

Poseł Piniński, w końcowej przemowie wyjaśniwszy jeszcze zapatrywania swoje, oświadczył, że życzeniom, wyrażonym wśród rozpraw, będzie się starał uczynić zadość, i choć ogólnikowo wspomnieć o żądaniach, wyrażonych przez posłów: Bobrzyńskiego, Madeyskiego i Lewakowskiego Augusta. Poczem Koło dało posłowi Pinińskiemu żądane upoważnienie.

Sprawy parlamentarne.

Według zgodnych informacyj dzienników wiedeńskich przedłożenie o galicyjskiej indemnizacyi wejdzie na porządek dzienny Izby poselskiej niewątpliwie przed zamknięciem bieżącej sesyi Rady państwa. Większość dla przedłożenia ma być zapewnioną. Reprezentanci centrum w komitecie wykonawczym prawicy oświadczyć mieli, iż centrum będzie głosowało za przedłożeniem. *Narodni Listy* zaś donoszą: Klub młodoczeski uchwalił głosować za przedłożeniem indemnizacyjnem. Posłowie Engel i Błażek zawiadomili o tem Koło polskie. W sferach parlamentarnych utrzymują, iż celem załatwienia sprawy indemnizacyi galicyjskiej zostanie sesya Izby przedłużoną do soboty dnia 17 b. m.

Parlamentarna komisya prawicy uchwaliła dążyć do tego, aby ustawa o mytach mogła być załatwioną jeszcze w ciągu sesyi bieżącej.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 7 maja.

(*n.*) Ciągnącą się żółwiem krokiem sesyę parlamentarną chciano by zamknąć już w przyszły wtorek lub środę. Czy ten zamiar przyjdzie do skutku, jest wszelako dotąd bardzo wątpliwem. Na porządku dziennym stoją bowiem jeszcze ważne przedłożenia rządowe, ustawa o mytach, ustawa o taryfach kolejowych i najważniejsza dla nas indemnizacya galicyjska. Czy nalegania Koła polskiego, iżby ta sprawa koniecznie, nawet w razie wątpliwego załatwienia, pod obrady Izby w ciągu tej jeszcze sesyi przyszła, jest słusznem, to rzecz inna. Tyle pewnego, że wpływowe żywioły Koła chcą *à tout prix* załatwienia bezzwłocznego tej kwestyi. Rząd temu żądaniu folguje, chcąc wypełnić daną obietnicę. Zkądinąd czyni wszelkie możliwe starania, żeby rzeczonemu przedłożeniu zapewnić większość. Nie ulega wątpliwości, że dla większości dotychczasowej nastręcza ta sprawa najlepszą sposobność zatwierdzenia swej żywotności i racyi bytu. Zobaczymy, czy i jak z niej ta większość skorzystać potrafi. Z Polaków przemawiać będą za przedłożeniem prezes Koła polskiego i profesor Madejski.

Mowa tronowa niemiecka o ile dotyczyła polityki zewnętrznej, była tylko stwierdzeniem i rozprowadzeniem słów cesarza Wilhelma, wypowiedzianych po ustąpieniu ks. Bismarcka, że *Curs bleibt der alte*. To zapewnienie mogło tutaj naturalnie tylko jak najlepsze wywołać wrażenie. Najbardziej uderzającem w tej mierze jest przecież nie to, co w niej wypowiedziano, ale to, o czem o-na milczy. Nie dotknięcie ani drobnem słówkiem zmiany w rządzie, świadczy o głębokim rozstroju w stosunkach młodego monarchy ze starym exkanclerzem. Dowodem tego jest znowu także polemika jaką *Hamburger Nachrichten* na nowo w „sprawie Bismarkowskiej“ z *Köln. Ztg.* wszczęły. W ogóle ta polemika pojawiająca się sporadycznie, robi wrażenie niby sporadycznie powracających ataków nerwowych wygnańca z Friedrichsruhe.

W zdrowiu JE. prezydenta dr. Smolki nastąpiło znaczne polepszenie. Doktorzy sędziwego pacyenta, który w 80 roku życia tak ciężką przebywa niemoc, a przebywa ją chwała Bogu, jak się dotąd zdaje, szczęśliwie. Choroba ta stwierdziła zresztą znowu ową niesłychaną popularność, jaką się prezydent dr. Smolka w Wiedniu cieszy; wszyscy, od najwyższych do najniższych, śledzili z najtroskliwszem zajęciem przebiegu niemocy, a polepszenie, które nastąpiło w dniach ostatnich, powszechne wywołało rozradowanie.

Przybył do Wiednia Buffalo Bill, którego przedstawienia w czasie wystawy w Paryżu taki wielki wzbudzały interes. Dziś na otwarcie przedstawień otrzymali zaproszenia wszyscy deputowani Rady państwa.

Na przyszły tydzień otwartą zostanie w rotundzie w Praterze wystawa rolnicza.

Nowi biskupi polscy.

Ks. Antoni Awdziewicz, którego kanonizacya na biskupa wileńskiego odbyła się — jak wiadomo — d. 7 b. m. w Petersburgu jest najmłodszym co do wieku, ze wszystkich współcześnie z nim prekonizowanych, a obecnie konsekrowanych biskupów. Urodził się w r. 1837-ym w obrębie tej samej dyecezyi, której teraz został pasterzem. Wyświęcony na kapłana w 23-im roku życia, odbył studya akademickie i po otrzymaniu stopnia magistra św. teologii, odrazu poświęcił się zawodowi nauczycielskiemu, jako katecheta.

Później przez czas krótki pełnił obowiązki parafialne, a następnie został profesorem seminaryum.

Tu wykładał rozmaite przedmioty, poczynając od teologii dogmatycznej, skończywszy na egzegezie, hermeneutyce i w ogóle wykładzie pisma św.

Znakomity i niezwykle jasny wykład ks. Awdziewicza, zwrócił nań uwagę przełożonych, a głównie rektora akademii duchownej w Petersburgu, ks. Stacewicza, który powołał go na wakującą katedrę teologii dogmatycznej.

Ks. Awdziewicz, po otrzymaniu stopnia doktora św. teologii, rozpoczął wykłady w akademii i zarazem spełniał obowiązki inspektora.

W ostatnich czasach zajmował on stanowisko członka konsystorza katolickiego w Petersburgu i był zarazem prezesem komitetu szkół dobroczynnych imienia metropolity Siestrzeńcewicza a nadto przyjmował czynny udział w sprawach katolickiego Towarzystwa dobroczynności.

Biskup-nominat dyecezyi płockiej ks. Nowodworski opóźnił nieco swój wyjazd i dopiero wczoraj opuścił Warszawę, udając się do Petersburga na konsekracyę, która ma się odbyć w dniu 13 bieżącego miesiąca.

Ks. biskup Nowodworski powróci jeszcze na czas jakiś do Warszawy, nim będzie urządzone dla niego mieszkanie w Płocku, zajmowane obecnie przez administratora tej dyecezyi ks. biskupa Kossowskiego, przeniesionego na suffragana dyecezyi kujawsko-kaliskiej.

Prośba administratora archidyecezyi mohylewskiej, ks. prałata Dowgiałły, o udzielenie mu władzy do obsadzenia dwóch wakujących prelatur nie została przez stolicę św. uwzględniona.

Sprawy rossyjskie.

(Russyfikacya Finlandyi. — Zaniechanie śledztwa przeciw oficerom artylleryi. — Podróż cesarza Wilhelma do Rossyi).

Kwestya finlandzka zaostrza się coraz bardziej — jak piszą do *Polit. Corresp.* i przybiera charakter podobny, jak kwestya russyfikacyi prowincyj nadbałtyckich. Finlandczycy uważają plan Rossyi, zdążający do zniesienia ich odrębnej waluty, tudzież ich administracyi cłowej i komunikacyjnej, jako pierwszy wyłom w ich autonomii traktatami zawarowanej i przeczuwają, że potem nastąpi zupełne zniesienie swobód konstytucyjnych i russyfikacya w. ks. Finlandyi.

W ostatnich dniach była w Petersburgu nowa deputacya mężów zaufania sejmu w. księstwa, w celu uczynienia carowi jako w. księciu wiernopoddańczych przedstawień przeciw wykonaniu zamierzonego planu. Car nie przyjął deputacyi wcale, tylko jeden z jej członków, arcybiskup Renvall, uzyskał krótką audyencyę u carowej, lecz na tej audyencyi o sprawach politycznych najmniejszej nie było wzmianki.

Mówię, że sejm finlandzki, który w roku przyszłym się zbierze, nie będzie miał wcale możności zajęcia się sprawą zamierzonej reformy, gdyż reforma ta jeszcze przed zebraniem się sejmu na podstawie carskiego rozporządzenia wejść w życie.

Do *Köln. Ztg.* donoszą, że postępowanie karne przeciw Schmidowi i towarzyszom (oficerom artylleryi, podejrzanym o wydanie planów fortecznych) zostało zaniechane, i że oskarżonych wypuszczono na wolność, albowiem śledztwo nie dało żadnych podstaw do obwinienia ich o zdradę stanu.

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów,

wynalazku **A. Maczuskiego,** perfumera

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 19.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej po 15 min. kolor właściwy tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto roślinny, ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelk. innych farb, części metaliczne zawierających.

1 flakon ekstraktu orzechowego zł. 3
1 słoik pomady orzechowej . . zł. 2
1 flakon olejku orzechowego . . zł. 1

1891

We Lwowie u **Zygmunta Ruckera** aptekarza, tudzież **Alojzego Hübnera** skład materyałów, **Leopolda Fausta,** ulica Sykstuska 2.

Agronom kawaler, z 20-letnią praktyką. w Poznańskiem, obecnie administrator król. Landszafty w majątku idącym na subhastę, poszukuje od 1 lipca odpowiedniego zajęcia. Bliższej wiadomości udzieli Kropiwnicki, Lwów, ulica Łyczakowska L. 7. 3056

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6

we Lwowie

poleca szan. P. T. Publiczności

swój wyłączny skład

HERBATY ROSSYJSKIEJ

założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	½ kilo	zł.	1	60
„ „ melange	„	„	1	80
Suszong, wyborna	„	„	2	—
„ najlepsza	„	„	3	—
Melange, karawanowa	„	„	4	—
Fu-Czu Fu Nr. I	„	„	[illegible]	20
„ „ Nr. II.	„	„	4	60
„ „ Nr. III.	„	„	6	—
K. & S. Popow tunt 1 r. 60 k.		„	2	40
„ „ 2 r. — k.		„	3	—
„ „ 2 r. 50 k.		„	3	75
Wysiewki, wyborna	½ kilo	„	1	6[illegible]
„ H. prima	„	„	1	80
„ non plus ultra	„	„	2	[illegible]

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 741[illegible]

Premiowane na wystawach światowych: w Londynie 1862. w Paryżu 1867 w Wiedniu 1873, w Paryżu 1878.

Fortepiany na raty

dla Wiednia i dla prowincyi

koncertowe salonowe i krótkie



[illegible] również pianina z fabryki na raty świat znanej firmy eksporterów Gottfr. Cramer. Wilh. Mayer we Wiedniu. po 380, 400, 450, 500, 550, 600, 650 zł. Fortepiany innych firm 280 do 350 zł. pianino od 350—600 zł.

Clavier-Handlung u. Leih-Anstalt v. A. Thierfelder, Wien, VII. Burggasse 71. 11[illegible]5

Berneńskie

resztki sukna

3.10 metr. na kompletny ubiór zł. 3.75.

Resztki sukna

3.10 metr. materyi modnej zł. [illegible]

Resztki sukna

wybornej jakości na zarzutkę (Ueberzieher) 2.10 metr zł. 8.

Resztki sukna

na zarzutki koloru trwałego 2.[illegible]0 metr. czystej wełny zł. 7.

Resztki kamgarnowe

6.40 metr. na kompletny ubior zł. 3.

Resztki Piqué-Gilet

do prania na kompletną kamizelkę zł. 1.

Materye na uniformy

prawdziwego koloru, dla c. k. urzędników i straży skarbowej. 1696

Bernhard Ticho

w Bernie (Morawia)

Krautmarkt 18.

Przesyłka za pobraniem. Wzory gratis i franko.

Eleganckie sporządzone karty wzorów z 400 deseniami dla panów krawców przesyła się niefrankowane.

Dr. Kazimierz Kaden

lekarz szpitala św. Ludwika dla dzieci w Krakowie ordynuje w sezonie bieżącym 3086

w Iwoniczu.

Koncesyonowane przez wysokie c. k. Namiestnictwo

Biuro wywiadowcze i ogłoszeń „Europejskie“

połączone z

kantorem służbowym Cezara Bilewicza

we Lwowie

ulica Krakowska L. 1, I. piętro

poleca się względom Szanownej P. T. Publiczności. 3058

Willa

w guście szwajcarskim, wytwornie urządzona, o 4 pokojach, kuchni, spiżarni, sieni z pralnią i werandzie oszklonej, przytem 16 morgów dobrego gruntu (role, łąki i ogrody) w jednym kawałku, z budynkami gospodarczymi, a to: dom czeladni, stajnie, wozownia, stodoła, szopy, chlewy, 2 murowane piwnice a 1 ziemna, studnia pompowa w skale z wyborną wodą źródłową, całe obejście (budynki) oparkanione, wszystko zupełnie nowe i doskonale budowane, w miejscu pięknem blisko lasu i młynówki, w której kąpać się można. 10 kilometrów od Lwowa, z powodu stosunków familijnych do sprzedania. Długów żadnych, cena 7000 zł. w. a. Na żądanie można nabyć także inwentarz żywy i martwy. — Bliższa wiadomość z grzeczności w Administracyi „Gazety Lwowskiej“.

Nowo założony

MAGAZYN SUKNA

towarów modnych

pod firmą

B. Mikuliński i L. Krokowski

we Lwowie, ulica Hetmańska L. 8

(Hotel Lange) 3785

poleca

Materye szewiot.

i przerabiane na ubrania męż. i dz., m. zł. 2.40 do zł. 4.

Próbki wysyła franko.

Mikołaj Ludwig

we Lwowie,

przy ulicy Halickiej

poleca swój obficie zaopatrzony

Magazyn haftów, drobiazgów damskich, przyborów do szycia, haftu i krawieczyzny. — Wielki wybór perfum, mydełek, szczotek, grzebieni oraz wszelkich przyborów toaletowych. — Poleca również parasolki, deszczochrony, kalosze prawdziwe rossyjskie, wstążki, aksamitki i obszycia do sukień.

Towary z pierwszorzędnych fabryk.

Ceny możliwie najniższe.

(Agencya anonsów „Impressa“ Lwów) 2912

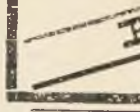
Okucia

(Impressa) 2911

rozmaite do budowli, wyroby rozmaite żelazne gotowe, wyroby nożownicze, oraz wszelkie artykuły w zakres handlu żelaznego wchodzące poleca najtaniej

Stowarzyszenie ślusarzy

we Lwowie, ul. Sobieskiego l. 4.



1387 Ogniotrwałe żelazne

kasetki

do przyśróbowania jak niemniej używane już nowe ogniotrwałe

KASY

najtaniej u

S. Bergera

w Wiedniu, Bräunerstrasse, 1

Ołtarze, Ikonostasy

Cyborya, Ołtarzyki

wykonywa 3129

Tadeusz Sokulski

Lwów, ul. Łyczakowska 54.

W Sasowie letnie pomieszkania

urządzone do najęcia. — Restauracya, telegraf, poczta w miejscu. — Bliższych szczegółów udzieli zarząd dóbr w Sassowie. 2833[illegible]

Alojzy Hübner

we Lwowie

ulica Karola Ludwika 13

poleca 2766

Cement — Gips — Ter pogazowy Ter drzewny (dziegieć) — Tekturę do pokrywania dachów — Carbolineum — Exicator — Farby do fasad — Farby olejne — Farby na dachy — Lakier na dachy — Pasy do maszyn — Gurty parciane — Węże do pomp — Węże do sikawek — Oliwę do maszyn — Smarowidło do maszyn — Kasy ogniotrwałe — Maszyny do prania.

Alojzy Hübner, Lwów

ulica Karola Ludwika 13.

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz opryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct

KREM roślinny. **Białe i piękne ręce!!** otrzymuje się po kilkurazowem natarciu kremem roślinnym. — Słoik 80 ct.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Pudełko 25 ct.

PROSZEK do czyszczenia paznogci, dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku Pdł. 25 ct.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje prześlicznego kolorytu i świeżości. Cena 1 zł. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, która, jak wiadomo zawiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci przejrzystość. — Flaszka zawierająca ¾ litra 25 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 2[illegible], w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach. 6360



SZPRYCOWANIE MATICO

PP. GRIMAULT i K°, Aptekarzy w Paryżu.

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

8015

Koleją Karola Ludwika, Koleją państwową, Koleją Lwowsko-Czerniowiecko-Jasską i węgiersko-galicyjską do Drohobycza.	# TRUSKAWIEC	Koleją Karola Ludwika, Koleją państwową, Koleją Lwowsko-Czerniowiecko-Jasską i węgiersko-galicyjską do Drohobycza.

Zakład zdrojowo-kąpielowy i stacya klimatyczno-lecznicza

w Galicyi wschodniej.

Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu.

Zdrojowisko i uzdrowisko w uroczej górskiej okolicy (415 m. n. p. m.) niezwykle bogate w najrozmaitsze środki lecznicze.

Zdroje słone i słono-glauberskie w zupełności zastępujące Kissingen, Homburg, Marienbad, Kreuznach, Oeynhausen, Wiesbaden itd. itd.

Najsilniejsza w Europie solanka siarkowcowa, szczawa alkalowo-ziemna, **kąpiele słono-siarkowcowe,** przewyższające wszelkie inne kąpiele słone, słone jodowo-bromowe i słono-siarczane w kraju i zagranicą Kąpiele siarczane. — Kąpiele borowinowo-żelaziste. Kąpiele mułowe słone i słono-siarczane. Kąpiele igliwiowe. Natryski nosowe i wziewalnie urządzone według najświeższych wzorów. Leczenie elektrycznością. Miesienie. Żętyca. Mleko. Kefir. Apteka i skład wód mineralnych. Kąpiele rzeczne, natryski itd itd.

Zalecane przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych w cierpieniach skrofulicznych, gośćcowych, dnowych, syfilitycznych, w przewlekłych chorobach przewodu pokarmowego, chorobach nerek i pęcherza, w rozmaitego rodzaju chorobach kobiecych, skórnych i nerwowych.

Ordynuje lekarz zakładowy **dr. Aureli Plech,** cesarski Radca z Jarosławia i **dr. Stanisław Dekański** z Krakowa.

Przeszło 300 pokoi wygodnie urządzonych, piecami zaopatrzonych z łóżkami żelaznemi i materacami, od [illegible]0 ct. do 3 zł. dziennie. Kaplica łac., cerkiew ruska, czytelnia dla pań i panów, doborowa orkiestra, piękna sala balowa, fortepian, przyrządy do gier towarzyskich, trzy restauracye z zakładowa na czele, cukiernia, kawiarnia, restauracye izraelickie, sklepy, fryzyer, cyrulik itd. Skwery ozdobne, prześliczne spacery, wycieczki w góry, zabawy towarzyskie, reuniony itd.

W pierwszym (od 27 maja do 1 lipca) i ostatnim (sezonie od 15 sierpnia do 15 września) pomieszkania w domach zakładowych o 30 prc. tańsze.

Wszelkiego rodzaju zamówienia przyjmuje i wszelkich objaśnień udziela Zarząd zdrojowy w Truskawcu.

Ubodzy uwzględniani będą tylko do 15 czerwca i w III sezonie od 15 sierpnia. 2839

Pora kąpielowa trwa od 27 maja do 15 września.

(Przedruk nie będzie opłacony.) (Centr. Biuro Ogłoszeń, Lwów, Kopernika 11.)

Skład komisowy

wyrobów tkackich

wzorowego warsztatu tkackiego

w Glinianach

w handlu

Waleryi Woyczyńskiej

we Lwowie,

plac Maryacki L. 10.

poleca w wielkim wyborze 8495

Płótna z doborowej przędzy, białe, pięknie apretowane na koszule, kalesony, poszewki i prześcieradła bez szwu. — Dymki białe lniane i pół z bawełną. — Bieliznę stołową i ręczniki wykończone na warsztatach Jaquarda. — Chustki do nosa. — Ścierki do kuchni, szkła i prochu. — Chodniki, portyery. — Drelichy na story i materace. — Worki na zboże bez szwu i szyte, oraz grube i silne płótna na maglowniki, ścierki i t. p. i t. p.

OSTATNI WYNALAZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA

ED. PINAUD

37, Boulevard de Strasbourg, 37

PARIS

Mydło Ixora nietylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jéj połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

9666

Dr. Antoni Roicki

(ˆ Berger) 2141

ordynuje **w słabościach zakaźnych i skórnych.** Jego poradnik nowy w słabościach męskich (IV. wydanie) **z rycinami** kosztuje u autora zł. 1.20 pocztą 1.50. — **Poradnik w słabościach kobiet** kosztuje u autora 50 ct. pod opaską 60 ct.

Ordynacya domowa od godziny 3 do 5 po południu Lwów ulica Karola Ludwika l. 7.

Fabryka

Pierwsza galicyjska

L. J. Malewski

we Lwowie,

ulica Ormiańska L. 12.

poleca wyrabiane w swej fabryce korki do beczek i butelek w lepszej jakości i tańsze od zagranicznych, jako też drzewo korkowe i koła do mielenia jagieł, oraz podeszwy i koreczki damskie; a przytem mam sobie za obowiązek przestrzedz szan. Publiczność przed naśladownictwem, bo takowe nie wychodzi na korzyść odbiorców. 46

korków katalońskich

założona w roku 1877.

Handel

Karola Bałłabana

we Lwowie

poleca świeży transport 1698

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej, wonnej i aromatycznej

½ kilo	Congo cesarski	2 złr.	—	ct.
„	familijnej	3 „	—	„
„	Malange de Moskau	4 „	—	„
„	Imperial	5 „	—	„
„	Souchong w oryg. upakowaniu	4 „	—	„
„	Wysiewek własnych	1 „	70	„
„	Ciast angielskich do herbaty	1 „	20	„

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k. urzędników państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże

(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko

Uniformsanstalt **zur „Kriegsmedaille“**

Maurycego Tiller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

LUBIEŃ

Zakład kąpielowy siarczany

20 kilometrów od Lwowa, 7 kim. od Gródka, tyleż od Szczerca

(Stacya telegraficzna i poczta w miejscu.)

Początek sezonu 20 maja.

Lekarz ordynujący **dr. Rieger,** c. k. radca sanitarny.

Łazienki w tym roku urządzone z wielkim komfortem. Wanny porcelanowe, mozaikowe i metalowe. Posadzki mozaikowe. Sprowadzenie wody do wanien wedle najnowszej metody. Znaczne ulepszenie kapieli szlamowych. Rozszerzono oraz park o kilkadziesiat morgów. — Pomieszkania z kompletnem urządzeniem od 50 ct. do 1 zł. 20 ct. na dobę — Dla mniej zamożnych gości pokój z kuchenką i urządzeniem 50 ct. dziennie, miesięcznie 12 złr — **Zniżona cena jazdy** pocztowej między Lwowem a Lubieniem na 75 ct. od osoby. — **Fiakier** zakładowy z Gródka 40 ct. od osoby. 2850

W sezonie I, od 20 maja do 20 czerwca, i III. od 20 sierpnia, ceny pomieszkań o 20 prc. niższe. W tym czasie biedni, opatrzeni świadectwami ubóstwa przez c. k. starostwo uwierzytelnionemi, otrzymują znaczne ulgi.

Bliższych wyjaśnień udziela na żądanie Zarząd zakładu zdrojowego w Lubieniu.

Skład mebli i pracownia tapicerska

pod firmą

Karol Pokorny

Lwów, ulica Karola Ludwika L. 11

poleca

własne wyroby tapicerskie oraz meble z drzewa orzechowego, dębowego i t. d. meble gięte i żelazne, lustra, karnisze i t. d. 2765

Przyjmuje przerabianie mebli i materaców, tudzież opakowanie mebli.

(Ag. anonsów „Impressa“ Lwów)

Dom zdrowia.

konces. przez Wys. c. k. Namiestnictwo galicyjskie

Zakład leczniczy prywatny

dr. Jana Gwiazdomorskiego

w Krakowie, przy ulicy Łobzowskiej Nr. 32

(dom narożny)

w nowym wyłącznie na cele lecznicze według wymagań nowoczesnej higieny stawianym budynku.

Przyjmuje chorych obojej płci na wszelkiego rodzaju choroby, wykonania operacyj itp. **z wykluczeniem chorób zarazliwych i umysłowych.** Pokoje dla chorych należycie wentylowane, obszerne, z komfortem urządzone. — Korytarze i schody zimą opalane. — Czytelnia. — Osobna sala operacyjna. — W lecie ogród spacerowy dla chorych.

Staranna opieka i wszelkie wygody zapewnione.

Wszelkie kąpiele w miejscu.

Ceny wraz z opieką lekarską i zupełnem utrzymaniem, apteką i kosztami opatrunków chirurgicznych od 4 zł. do 7 zł. na dobę.

Prospekta na żądanie przesyła się. — Ustnych wyjaśnień udziela na miejscu lekarz i właściciel zakładu. 1856

KĄPIELE Dra LAMAU w PARYŻU

Wyleczyć się z **PODAGRY, BOLEŚCI** w krzyżach i z wszelkich najgwałtowniejszych **REUMATYCZNYCH** cierpień było dotąd uważanem za niepodobieństwo; a wszakże to dzisiaj stało się rzeczywistością. Aby się o tem przekonać dosyć jest wziąść jedną kąpiel ciepłą z płynem Dra LAMAU dla otrzymania natychmiastowej ulgi, a **sześć kąpieli dla zupełnego wyleczenia** bez żadnego niebezpieczeństwa.

We Lwowie w apt: PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera; w Krakowie w apt: PP. Redyka i Wiszniewskiego.

1457

PUSTOMYTY

Sezon otwarty.

Zakład kąpieli siarczanych i żelazisto-borowinowych.

Kąpiele w Pustomytach uznała chlubnie Komisya krakowska wystawy lekarskiej, a dla ich zbawiennego skutku zalecają takowe powagi lekarskie, jako niezawodny środek leczniczy na następujące cierpienia: zbytnia otyłość, podagra, reumatyzm, skrofuły, świerzb, liszaj, syfilis (zaniedbana lub źle leczona), błędnica, białe upławy, zboczenia i brak regularności, hypochondrya, melancholia, hysterya, migrena, Tic convulsif, Tabes dorsualis, Ischias, paraliż. — Metoda leczenia: kąpiele ciepłe, siarczane i żelazisto-borowinowe (Moorbäder), w cierpieniach kobiecych tak samo skuteczne jak franzensbadzkie, łaźnia, kąpiele rzeczne.

Wikt zdrowy i smaczny. Ceny potraw niższe jak w zwykłych pierwszorzędnych restauracyach lwowskich.

Mieszkania zupełnie suche w parku szpilkowym wraz z umeblowaniem, dziennie 50 ct. i wyżej

Pod bramą zakładu jest stacya kolei. Jazda ze Lwowa trwa tylko 27 minut i kosztuje tour i retour 65 centów. 2960

Codziennie przychodzą 3 razy pociągi ze Lwowa, a tak samo 3 razy odchodzą z Pustomyt do Lwowa. Można więc ze Lwowa do kąpieli wieczornej dojeżdżać, a nazajutrz po porannej kąpieli powracać już o godz. 8 m. 25 (rano) do obowiązków swego zawodu we Lwowie.

Adres do zgłoszenia i pożądanego porozumienia listownego: Zakład leczn. Pustomyty, Nawarya.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa do Pustomyt:		zaś przychodzą z Pustomyt do Lwowa:	
rano o godzinie	6.–	rano o godzinie	8.26
przed południem o godzinie	10.35	po południu o godzinie	3.40
wieczorem o godzinie	8 45	w nocy o godzinie	12.—

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicyi) stacya kolei transwers.

Szczawy alkal. słone — jod i **brom** zawierające, skuteczne w chorobach **skrofulicznych** i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, nieżytach błon śluzowych, zapaleniach stawów i okostnej, oraz w rozlicznych chorobach **kobiecych.**

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne. — Mleko, żętyca, inhalatoryum.

Znakomita stacya klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września. Mieszkania w pierwszym i ostatnim sezonie o jedną trzecią część tańsze.

Rady lekarskiej udzielają: dr. Klemens Dębicki, b. asystent kliniki Uniw. Jagiellońskiego, lekarz zakładowy, oraz radca zdrowia dr. Zygmunt Rieger.

Zastępstwo sprzedaży wód mineralnych, soli i ługu na kąpiele domowe: WW. Goldbaum, Mendrochowicz, R. Weinreb, Mikolasch we Lwowie, oraz w aptekach prowincyonalnych.

Prospekta rozsyła opłatnie Dyrekcya. 2132

Nowości na suknie damskie

otrzymał w największym wyborze i sprzedaje najtaniej Magazyn

F. KNAUER i SYN

pod „Złotym Lwem“

we Lwowie, plac Kapitulny L. 2.

Próbki na żądanie franko.

2880

Mydło Królewskie Thridace · **Mydło Veloutine**

A LA REINE DES ABEILLES · VIOLET FAB. A PARIS

NIEPORÓWNANIE WYŻSZE NAD WSZELKIE INNE MYDŁA

VIOLET

poświadczone przez znakomitości lekarskie i uznane za najlepsze przez użycie od pół wieku.

MYDŁA te mają własność nadawania **powłoce ciała**

BIAŁOŚCI, JĘDRNOŚCI i DELIKATNOŚCI

Wyroby Perfumeryjne domu

VIOLET

Fabrykant perfum 29, Boulevard des Italiens w Paryżu.

Dostać można w głównych miastach całego świata.

UNIKAĆ FAŁSZERSTW

2581

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich